Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Nr. 7120. Rok XXV.

Czwartek 19. marca 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3·20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . Zł. 3·20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 5·—

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła l. 4. — Tel. Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. — Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954.

Polska i Czechosłowacja a pakt gwarancyjny.

Niemcy nie mogą wstąpić do Ligi Narodów. - Projekt zrzeszenia państw wschodnich i zachodnich.

Z KOMISYJ SEJMOWYCH.

Warszawa. 17. marca. (Pat) Sejmowa komisja reform rolnych prowadziła wczoraj dalsze obrady nad nowelą do ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Przedmiotem szczegółowej dyskusji był art. 2. Wczoraj przemawiali pp. Świecki, Raczkowski, Malinowski Maksymiljan i Marjan, oraz p. Stolarski. Na następnem posiedzeniu rząd ma przedstawić komisji inne dotyczące majątków tzw. przemysłowych.

Sejmowa komisja komunikacyjna obradowała nad wnioskiem w sprawie rozwinięcia kolejowej taryfy towarowej na drobne przesyłki. Po referacie sprawozdawcy przyjęto rezolucję, domagającą się zmniejszenia opłat miejskich od towarów przewożonych koleją do miast i zrównania ich z opłatami pobieranemi na innych drogach. Następnie komisja przyjęła rezolucję, domagającą się, aby rząd, udzielając koncesje na budowę koleji Wieluń-Radom-Lublin, zobowiązał koncesjonarjuszy do budowy koleji Warszawa-Grojec-Radom-Ostrowiec a przy udzieleniu koncesji na linje Łazy-Nisko-Zwierzyniec, aby w taki sam sposób uznał budowę linii Miechów-Kraków.

Ponadto komisja wysłuchała referatu p. Redera o wniosku p. Pawlaka w sprawie budowy połączenia kolejowego Jamielnik-Radomno-Rakowiec. Komisja przyjęła rezolucję wzywającą rząd, aby w miarę możności już w roku bieżącym przystąpił do połączenia w jedną linję kolejową wymienionych miejscowości granicznych na Pomorzu. Inne punkty porządku dziennego nie były rozpatrywane.

Sejmowa komisja skarbowa, przyjęła bez zmian rządowy projekt ustawy w sprawie nowelizacji ustawy o udzieleniu ministrowi skarbu upoważnienia do regulowania w drodze rozporządzeń obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi, oraz obrotu obcemi walutami.

Następnie komisja obradowała w drugiem czytaniu nad sprawozdaniem podkomisji o projekcie ustawy, uzupełniającej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o przerachowaniu zobowiązań skarbu państwa z tytułu pożyczek państwowych, oraz rozporządzenia o konwersji tych pożyczek. Całą stalona przez podkomisję, zmianie nie uległa. ustawę przyjęto w drugiem czytaniu, z pew-nemi zmianami, jednakże skala konwersji, u-

Po uchwaleniu ustawy o dniach świątecznych.

— Wstawaj Antosiu — przecież dzisiaj masz święto — ubierz dzieci — posprzątaj i weź się do zgotowania obiadu. Rys. Z. Czermański.

Dzisiejszy „Wiek Nowy" zawiera szaradę świąteczną.

Z dzielnic nieuwyzwolonych.

Groźne niebezpieczeństwo. — Kolonizacja ziemi mazurskiej.

(Od własnego korespondenta wschodniopruskiego).

Olsztyn, w marcu.

Ostatnie wypadki na arenie wielkiej polityki międzynarodowej, dotyczące zachodnich granic Rzeczypospolitej, powinny we większej mierze, niż dotychczas, zainteresować społeczeństwo polskie umocnieniem i utrwaleniem tych granic. Niemcy nietylko dążą w myśl odwiecznej zasady rozszerzenia granic na wschód, ale uznając konieczność dziejową, pragną wzmocnić swe granice tam przedewszystkiem, gdzie one nawet dla tak potężnej Rzeszy są z powodów etnograficznych nie zbyt silne, a przy odpowiedniej konstelacji mogłyby się nawet stać w ramach istniejącego prawa międzynarodowego przedmiotem rewizji obecnego stanu.

Konsekwentna polityka niemiecka nie może do tego dopuścić i już zawczasu wzmacnia pozycję swą na wschodzie — kosztem tubylczej ludności polskiej, zamieszkującej pogranicza, a przedewszystkiem mazurskiej. Niemcy obawiają się tej, chociaż śpiącej pod względem narodowym, ludności mazurskiej, której jest jeszcze około 400 tysięcy dusz, mieszkających zwartą masą. W powiatach: ostrodzkim, niborskim, szczycieńskim, jańsborskim, rądzborskim, leckim, leckim, a poniekąd i w oleckim stanowią Kaszuby jeszcze do dziś druzgocącą większość, bo niektóre powiaty wykazują aż 75—80 procent ludności mazurskiej.

Zniecierpliwieni tylomą wysiłkami Niemcy, dążąc do kompletnej zagłady tego twardego szczepu, przypuszczają obecnie atak generalny. Stosują nadal różne systemy germanizacyjne, chwytają się jeszcze środków innych, a więc skolonizowania połaci mazurskich pomiędzy kolonistów niemieckich z Pomorza i Poznańskiego wydalonych. Dowodem tego są w ostatnim czasie nietylko coraz to częściej pojawiające się artykuły w prasie niemieckiej, wskazujące na konieczność skolonizowania kraju mazurskiego, lecz fakt już rozpoczętej kolonizacji.

Z Ządzborka donoszą do prasy niemieckiej, że niejakiś Marhall sprzedał swoje dobra rycerskie Kozłowo (Koslau) o obszarze 3000 morgów na cele kolonizacyjne utworzonemu „Bosiedlungskonzern". Przewłaszczenie nastąpiło już dnia stycznia. Nie jest to bynajmniej wypadkiem pojedyńczym, bo historja kolonizowania Mazur sięga już lat przedwojennych.

Przed wojną osiedlano tutaj na rozparcelowanych majątkach Niemców z Rosji, którzy przywędrowali z Ukrainy, Wołynia i z nad Wołgi. Mazurów dopuszczano do takich kolonji tylko w nieznacznym odsetku. Nawet podczas wojny, wówczas, gdy Mazur walczył i krwawił się na frontach za „Vaterland" na jego ziemie sprowadzało się żywioł obcy. —

Niemcy nie mogą znieść tego, aby na pograniczu mieszkał lud polski. Na zjeździe „Ostbanku", odbytym niedawno we Wrocławiu, wystąpiono jawnie z żądaniem wznowienia polityki antypolskiej i powrotu do polityki Bismarcka „ausrotten". W uchwalonych rezolucjach powiedziano m. i.:

„Wzdłuż całej granicy wschodniej od Górnego Śląska aż do morza Bałtyckiego, musi się zaprowadzić szeroki pas osadnictwa niemieckiego, ażeby położyć tamę słowiańskiej fali" (!)

Zagłada więc grozi szczepowi mazurskiemu niechybna, o ile ten nie zdobędzie się na samoobronę. Ale jak to się bronić — zachodzi pytanie — jeśli ten biedny Mazur jest opuszczony przez wszystkich, a dla jego położenia wprost okropnego nawet o zrozumienie trudno.

Zaprawdę lud to chyba najnieszczęśliwszy ze wszystkich pod słońcem, a jednak mimo tego pokazał przez tyle wieków, że posiada hart i siłę żywotności, chociaż mówią, że dzwonią jemu pieśni pogrzebowe.

Położenie więc obecne, wywołane przez rozpoczętą kolonizację, jest nad wyraz dla ludności mazurskiej niebezpieczne, tem więcej, iż sprowadza się tutaj żywioł, jej mowie i obyczajom obcy.

KOSTÓR.

56

AUGUST TRZASKA

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Mając już wszystkie nitki w ręku, kazałem z więzienia śledczego przyprowadzić Gładysza. W drodze perswazji, przemawiania mu do rozsądku, doprowadziłem do tego, że Gładysz rozpłakał się i przyznał się otwarcie, iż Mertingera zamordował.

Niezwykle jednak ciekawe są motywy zbrodni. Niech panowie łaskawie uważnie słuchają, ja odczytam protokół zeznań Gładysza, na dnie ich leży bardzo ciekawa i smutna historja...

Łubieński zagłębił się w plik aktów, szybko zaczął je kartkować i po chwili wyciągnął duży arkusz papieru, cały zapisany drobnem kaligraficznem pismem. Gliński i Borewicz pochylili się bliżej ku Łubieńskiemu, by lepiej usłyszeć treść zeznań mordercy.

Łubieński czytał:

— Tak, przyznaję, zamordowałem Karola Mertingera, zbrodni tej nie dopuściłem się jednak wyłącznie z chęci rabunku. Mordując, chciałem pomścić na nim wszystkie nieszczęścia, jakie dotknęły mnie w życiu. Mertinger zniszczył moje szczęście, Mertinger uczynił ze mnie wykolejeńca, nałogowego pijaka, wreszcie mordercę. Człowiek ten wplótł się w moje życie, jak jakaś nieszczęsna nić.

Zamordowałem, ale ani przez chwilę nie czułem i nie czuję się winny, owszem mordując, miałem wrażenie, że wymierzam tylko sobie sprawiedliwość, jakiej ani żaden sąd, ani życie dać mi nie mogły.

Było to przed laty dwudziestu. Byłem jednym z najlepszych i najzdolniejszych akrobatów, o występ którego dobijały się wszystkie teatrzyki rozmaitości. Zarabiałem wówczas wiele pieniędzy i ani grosza z nich nie wydałem na wódkę. Te dobre moje czasy pamięta doskonale obecny dyrektor „Złotego Ptaka" p. Metzner.

W czasie występów w Hamburgu w zespole artystów, jak zwykle wielojęzycznych, poznałem młodziutką dziewczynę, śpiewaczkę, o jasnych jak zboże włosach, o oczach niebieskich, jak chabry na łanach w Polsce. Była Polką, pochodziła z Warszawy i nie wiedzieć, dlaczego przybrała sobie imię nie polskie „Merry". Nazywałem ją Marynią. W teatrzyku hamburskim tylko my dwoje byliśmy Polakami. Nic dziw, że zawiązała się między nami serdeczna przyjaźń. Marynia jako śpiewaczka nie była zbyt utalentowana, dyrekcje większych teatrów niezbyt kwapiły się zaangażowaniem jej na szereg występów. Marynia wskutek tego często płakała. Była biedna, jak mysz kościelna. Chciałem jej pomóc. Impresarjom teatrów stawiałem w tajemnicy przed Marynią taki warunek, że tylko wtedy przyjmę engagement, jeśli i ją zangażują. Zjeździliśmy razem prawie całe Niemcy i północne Włochy. Wreszcie doszło do tego, że nie mogłem nawet wyobrazić sobie rozłąki z przyjaciółką. Wtedy ożeniłem się z Marynią. W małżeństwie byłem bardzo szczęśliwym, ona na każdym kroku miała dowody mojej miłości i psiego wprost przywiązania a ja jej miłości i kobiecej troskliwości. Dwa lata spędziliśmy na występach za granicą.

W Maryni widziałem wzór cnót i doskonałości, ale był jeden mały drobiazg, który mnie trochę niepokoił: — Jej niezwykła żądza toalet. Tłómaczyła ustawicznie, że nie mogąc głosem zdobyć publiczności — musi zdobyć ją toaletami, jak już poprzednio powiedziałem, zarabiałem dużo, ale dochody moje nie sięgały miljonów. Nie mając sam żadnych potrzeb, bo jako akrobata i gimnastyk nie używałem alkoholu, ani tytoniu, oddawałem żonie cały swój zarobek na toalety. Przyznam, że schlebiało mi to, gdy widziałem ją najlepiej i najmodniej ubraną z pośród jej koleżanek.

(C. d. n.)

List z Bukowiny.

GŁÓD CHLEBA W ZIEMI URODZAJU. — ZGON WYBITNEGO OBYWATELA. — WSPOMNIENIE NAJGŁOŚNIEJSZE Z PROCESÓW PRZED 50 LATY.

(Od naszego korespondenta).

Czerniowce, w marcu.

Czerniowce zostały bez chleba! Taka alarmująca wieść rozległa się ze szpalt tutejszych dzienników. Magistrat musiał się zwrócić telegraficznie do Ministerstwa spraw wewn., aby uzyskać potrzebne dla wyżywienia ludności quantum zboża. —

Miasto nasze z prawdziwym żalem przyjęło wiadomość o zgonie inż. S. Fischera, b. szefa krajowego urzędu drogowego. Zmarły, który miał wielu krewnych m. i. we Lwowie, cieszył się w szerokich kołach tutejszego społeczeństwa powszechną sympatją i poważaniem dla niezwykłych zalet charakteru. Pogrzeb tego zasłużonego urzędnika i dzielnego obywatela odbył się 10. b. m. przy licznym udziale publiczności.

W pamięci starszych mieszkańców Bukowiny odżył — przypomniany przez dzienniki — niezwykle senzacyjny proces, który przed laty 50. trzymał w naprężeniu całą ówczesną monarchię austro-węgierską. Kierownik Towarz. kolejowego Lwów — Czerniowce — Jassy, Wiktor Offenheim v. Ponteuzin stanął przed sądem w Wiedniu, — oskarżony o oszustwo. Zarzucono mu popełnienie szeregu nadużyć, pobieranie łapówek, dostarczanie kolei lichego materiału itp. Proces przybrał olbrzymie, w owych czasach niezwykłe rozmiary. Senzację stanowiło zwłaszcza przesłuchanie jako świadka ówczesnego ministra handlu bar. Bahnhausa, którego uważano za inicjatora oskarżenia przeciw Offenheimowi. Jeden z arcyksiążąt, bawiący chwilowo na Bukowinie, wróciwszy do Wiednia, surowo skrytykował stan kolei bukowińskich, co spowodowało ministra Bahnhausa do wystosowania ostrej nagany do zarządu wspomnianej linji kolejowej. Offenheim odpowiedział niemniej ostro, co spowodowało wytoczenie zarzutów przeciw niemu i w rezultacie proces. Proces ten jednak w miarę przesłuchiwania świadków, zaczął brać obrót coraz korzystniejszy dla oskarżonego, tak, że Bahnhaus zmuszony był nagle prosić cesarza o dłuższy urlop „dla poratowania zdrowia“. W procesie występował jako świadek również min. spraw wewnętrznych Dr. Giskra, zeznając na korzyść Offenheima.

Nie brakło momentów dramatycznych. Gdy prezydent sądu Dr. Heiu pisemnie zgromił przewodniczącego rozprawy radcę Wittmanna, że „za wiele pozwala mówić świadkom“, Wittman dostał ataku nerwowego, tak, iż musiano go wynieść ze sali. Rozprawę prowadził do końca kto inny. Powszechną uwagę zwrócił niezwykle ciężki pojedynek na słowa między obrońcą a prokuratorem hr. Neudą, mistrzem w oddziaływaniu na uczucia Trybunału i publiczności. Mowy obydwu zajęły 14 godzin. Po ogłoszeniu wyroku uwalniającego zerwała się burza oklasków. Proces ten uchodzi za największy i najbardziej senzacyjny w dziejach austrjackiej palestry z drugiej połowy w. XIX.

G. P. U.

Obrazki z czerwonej Rosji.

XIII.

TRZECI RODZAJ TERORU KOMUNISTYCZNO-APROWIZACYJNY. — ETATYZM BOLSZEWICKI. — RZEZIE PO WSIACH. — STATYSTYKA OFIAR CZERWYCZAJKI OFICJALNA A ZBLIŻONA DO PRAWDY. — PIĘĆ MILJONÓW LUDZI JAKO HEKATOMBA, ZŁOŻONA OFIERZE MOLOCHOWI REWOLUCJI.

Obok teroru czysto politycznego i socjalnego w centrum Rosji, obok terroru specjalnego wojennego w pasach przyfrontowych w czasie wojen domowych, istniał jednak jeszcze, nie mniej wydatny teror trzeciej kategorji, który nazwać można „komunistyczno-aprowizacyjnym“. Towarzyszył on mianowicie wykonaniu dekretów sowieckich po wsiach wynikających z tak zwanego „komunizmu wojennego“ i dotyczących t. zw. „prodrazwierstki“ i zabieraniu „izliszków“.

Parę słów wyjaśnienia tych wszystkich nadzwyczajności.

Z powodu nieudolnej administracji, potęgującego się chaosu w komunikacji kolejowej i wzrastającego upadku produkcji rolnej już w ostatnim roku caratu zaczęły mnożyć się trudności w aprowizowaniu miast większych. Rewolucja spotęgowała te trudności. Dlatego już rządy rewolucyjne przed bolszewikami wydawały różne dekrety w sprawie sekwestru zapasów żywności po wsiach, monopolu państwowego na handel zbożem, jednem słowem to samo, co przerabiały u siebie państwa centralne i różne koalicyjne i co my zachowujemy u siebie w przykrej pamięci kartkowego chleba i różnych przydziałów.

Bolszewicy doszedłszy do władzy, zaostrzyli oczywiście i doprowadzili do skrajności ten etatyzm gospodarczy tem bardziej, że odpowiadał on ich programowi socjalno ekonomicznemu. Mimo to w miastach potęgował się głód i chłód, armie były stale zagrożone przez brak środków żywności jeszcze więcej niż przez nieprzyjaciela. — Bolszewicy zastosowali system t. zw. „komunizmu wojennego“, który polegał na tem, — że wszelka żywność została w ogóle wyjęta z obrotu handlowego, lecz państwo racjonowało ją według swego uznania, zabierając jej zapasy, gdziekolwiek się znajdowały. Włościanom wyznaczono tak samo racje żywności i chleba, przemocą zabierając nadwyżki czyli t. zw. „izliszki“. — Chłopi nie chcieli oczywiście tych nadwyżek wydawać. Stosowano więc przymus, na którem to tle przychodziło często do bitew i krwawych rzezi między chłopami w całych wsiach a egzekucyjnymi oddziałami komunistycznymi. W wykonywaniu tych doktrynersko — idjotycznych zarządzeń posuwały się te wojska do niebywałych okrucieństw. Całe wsie wystrzeliwano z karabinów maszynowych, nie robiąc różnicy między mężczyznami i kobietami, starcami i dziećmi, — wytruwano je gazami lub puszczano z dymem. Chłopi w odwet za to mordowali bez litości miejscowe oddziały czerwone. W jednej guberni ufimskiej oficjalna statystyka bolszewicka naliczyła ofiar tych bojów między chłopami na dziesięć tysięcy głów. Bez wszelkiej przesady liczbę ofiar aprowizacyjnej polityki rządu bolszewickiego w okresie komunizmu wojennego można przyjąć na jakieś 250 do 300 tysięcy ludzi.

W oficjalnej swojej statystyce przewodniczący ukraińskiej czerwyczajki Łacis podaje liczbę straconych przez ten organ teroru bolszewickiego na 12.000 osób. Cyfra ta jednak jest niezmiernie odległa od rzeczywistości. W samych bowiem stolicach i większych miastach jak Kijów, Charków, Kazań, Tyflis itd. liczbą rozstrzelanych jest wielokrotnie większą. Po stłumieniu jednego powstania kronsztadzkiego masowe egzekucje były tak wydatne, że wynik ich jest szacowany między pięć a piętnaście tysięcy trupów... Znowu bez obawy przesady można liczbę rozstrzelanych przez czrezwyczajki w drodze teroru administracyjnego ocenić na 150 do 200 tysięcy osób. — W sumie teror stosowany po wsiach i miastach w drugim okresie czrezwyczajki dał około pół miljona ofiar w ciągu dwóch lat. Oczywiście nie wlicza się do nich ofiar głodu i strasznych stosunków, które zapanowały w całem olbrzymiem państwie. Osobną rubrykę stanowią oczywiście także ofiary straszliwego głodu z roku 1921/22, który objął był jedną trzecią terytorjum Rosji i jedną czwartą ludności. Wymarłe wówczas już nie całe wsie, lecz całe prowincje. Same władze bolszewickie szacują liczbę ofiar tego strasznego głodu na trzy miljony ludzi. O dalszy jednak miljon można śmiało liczbę tę powiększyć.

Krótko mówiąc, bezpośrednie i pośrednie koszta rewolucji bolszewickiej w ciągu pierwszych czterech lat jej trwania wyniosły około pięciu miljonów żyć ludzkich. Cyfr chociażby w przybliżeniu dokładnych nikt nie wie i nigdy nikt się nie dowie. Oczywiście Rosjanie, polegli w wojnie światowej i w szeregu wojen domowych nie są tu policzeni. Razem z nimi można śmiało ocenić na dziesięć miljonów ludzi tę hekatombę, którą złożyła Rosja w ofierze molochom wojny i rewolucji. W dziejach żadnego narodu nie jest zapisanem większe żniwo gwałtownej śmierci w równie krótkim okresie czasu. **Widz.**

Powstanie Kurdów.

W związku z wybuchem powstania Kurdów rząd angorski powołał, jak już nasze pismo doniosło, ambasadora tureckiego Kemala Eddina Sami Baszę na stanowisko naczelnego dowódcy wojsk rządowych, przeznaczonych do stłumienia powstania. Wedle wiadomości, jakie teraz napływają z Angory, powstanie samo wypasa tak, iż zdaje się, że Kemal Eddin Sam nie wiele będzie miał do roboty.

Uroczysta Akademja ku czci Bol. Chrobrego.

(rs) W sobotę 14 bm. odbyła się w auli Uniwersytetu lwowskiego uroczysta Akademja celem uczczenia 900-letniego jubileuszu koronacji Bolesława Chrobrego. Przybyli najwyżsi reprez. władz, kościoła i wojskowości z wojew. Garapi-

chem, ks. arc. Twardowskim, i gen. Malczewskim na czele, dalej rektorzy wyż. uczelni, przedst. stow. kult. i ośw. i liczna młodzież akad. Na wstępie odśpiewał Chór akademicki hymn „Boga Rodzica“, poczem przemówił rektor Un. J. K. prof. Sieradzki, podnosząc znaczenie rocznicy tej dla Polski, której obowiązkiem jest rozbudować i utrwalić ideę Bolesławową. Prof. Stan. Zakrzewski wygłosił znakomity referat o geniuszu polit. i rycerskim Bol. Chrobrego, który oparłszy się o zachodnią kulturę chrześcijańską, polityką swą dał Polsce wytyczne rozwoju przez 9 wieków. Stary wiersz z kroniki Gallusa, tłum. przez prof. Porębowicza, wygłosiła stud. J. Muszyńska. Tytuł wiersza opiewa: „Lament Polski u trumny Bolesława Chrobrego“. Na zakończenie odśpiewał Chór akad. „Chór rycerstwa“, kantatę Sołtysa.

Z nad modrego Dunaju.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

TAJEMNICZE BOMBY. — WYPADKI SAMOBÓJSTW W WOJSKU AUSTR. — DZWONY NA WIEŻY TUMU ŚW. SZCZEPANA.

Wiedeń, w marcu.

Międzysojusznicza wojskowa komisja kontrolna znalazła w pewnej miejscowości za Wiedniem 10 tysięcy bomb gazowych. Rząd austrjacki twierdzi, że nie są to bomby, jeno flaszki napełnione gazem, zupełnie do użytku niezdatne a oddawna już zapomniane. I podczas, gdy jedna część prasy sądzi, że są to bomby, twierdzi druga, że — flaszki.

Nikt nie wie, do czego one miały służyć i kto je nagromadził. Sprawę należy właściwie traktować ze strony humorystycznej, mimo, że jak w Austrji, jak też i zagranicą wiele narobiła wrzawy, a to z powodu pewnego korespondenta pism włoskich, który pierwszy wiadomość tę gazecie swej przesłał i całą aferę na światło dzienne wydobył.

Prasa wiedeńska uderzyła wtedy na alarm i użaliła się na owego korespondenta, że z muchy zrobił wielbłąda, a z bomb... kaczkę dziennikarską. Użaliło się także na kilku korespondentów pism francuskich i amerykańskich, że tak niekorzystne korespondencje o Austrji przesyłają swym pismom, w odpowiedzi na co oświadczyła na łamach „N. Fr. Presse“ pewna dziennikarka amerykańska w obronie wszystkich korespondentów zagranicznych, że dziennikarze ci na to we Wiedniu siedzą, aby pisać o faktach i niezatajać ich redakcjom pism, dla których pracują.

W ten sposób zakończyła się owa iście bombowa afera, która sprawiła tyle hałasu, jak gdyby 10 tysięcy bomb pękło i to w samem śródmieściu.

Także i druga afera była niedawno na ustach wszystkich. Dotyczy ona samobójstwa pewnego żołnierza austrjackiego, który odebrał sobie życie z powodu sekatur, jakie musiał znosić ze strony swego przełożonego oficera. — Sprawa ta była nawet przedmiotem gwałtownych scysji w Radzie Narodowej, z powodu czego oficerowi owemu wytoczono śledztwo dyscyplinarne, jako — że postępował z rekrutami, jak w c. k. armji.

Wypadki samobójstw w wojsku austr. powtarzają się zresztą dość często, co jednak przypisać już należy ogólnej manji, panującej obecnie na tem tle w Wiedniu.

Onegdaj wypróbowano w tumie św. Szczepana stare dzwony, ważące 304 centnarów a na 3 metry wysokie. Ostatni raz dzwoniły one w dniu śmierci papieża Piusa IX-go.

Próbę przedsięwzięto dla przekonania się, — czy z powodu silnych wstrząśnień powietrznych nie zarysuje się wieża kościoła. Tłumy ludzi przysłuchiwały się ze skupieniem potężnej melodji dzwonów, które w Wielką Sobotę odezwą się po raz wtóry.

Mieczysław Lisowski.

Z powodu imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Odezwa.

Obywatele!

Po latach powszechnego upadku ducha w Narodzie, gdy nierzadko ludzie najlepsi wątpili, a inni przystosowywali się już, by w niewoli i upodleniu znaleźć dla siebie możliwe warunki bytu — Józef Piłsudski rzucił w lud polski nakaz moralny walki o prawo zostania gospodarzem własnej ziemi i pracy, o możność tworzenia własnej przyszłości. On stworzył organizację do zbrojnej walki, stanowiącą zaczątek Armji Polskiej, stanął na jej czele i był jej wodzem aż do zwycięstwa.

Po długotrwałem rozbrojeniu i rezygnacji zbudził odwagę czynu i wskrzesił honor żołnierza wolności, w odrodzonem państwie ugruntował republikański zasady ludowładztwa i potrafił zmusić naród do ofiar dla obrony wolności i utrwalenia granic ustalając prawo Polski do bytu między wolnymi narodami.

Józef Piłsudski jest dla nas żywym symbolem twórczego wysiłku ducha narodu, wodzem tych wszystkich, co stoją na straży naszego samoistnego bytu państwowego i niosą

Wystawa pejzaży

EDWARDA DOREGOWSKIEGO, JANA GOHLINGA, JULJANA KRUPSKIEGO I MARJANA SŁONECKIEGO.

(Dokończenie.)

Prace MARJANA SŁONECKIEGO nacechowane są pewną twardością, artysta wypowiada się jakby z trudem, walcząc z trudnościami tak psychicznej, jak i technicznej natury, nie ma tam zato tej nieraz spotykanej łatwej wirtuozji, pokrywającej pustkę wewnętrzną. Wyżej może, niż wielkie krajobrazy z nad Niemna, postawiłbyśby niektóre mniejsze studja, bardzo nieraz sympatyczne np. „Zachód“ (158), „Droga“ (160) od znaczającą się nieprzeciętnemi walorami dekoracyjnemi „Bajura“ (167), zasługuje na wyróżnienie. Z widoków Niemna może najwybitniejszy jest Nr. 174 w szarych dyskretnych tonach i „Niemen we mgle“ (176). — Szczególnie jeszcze godzi się zwrócić uwagę na miniaturowe krajobrazy p. Słoneckiego, z których osobliwie „złota chmura“ i „księżyc“ posiadają rzetelne wartości.

Artysta, o ile można sądzić z obecnej wystawy, nie znalazł jeszcze wyrazu dla swojego talentu, dlatego nieraz obrazy jego robią wrażenie trochę ciężkie — brak w nich może trochę kultury i wytrawności artystycznej, jest tam trochę nieobrobionej rudy, ale ruda to nie uboga i nie jałowa — czeka na pracę, któraby dobyła z niej wszystkie wartości. —

Niełatwo jest wydać sąd o twórczości p. E. DOREGOWSKIEGO, znaczny zbiór jego prac przedstawia rzeczy tak różnej wartości, że nie da się powiedzieć co jest szczęśliwym przypadkiem lub nieszczęśliwą omyłką, a co jest istotnem obliczem artysty. — Obok tak fatalnych rzeczy, jak „praczki“, gdzie tak rysunek jak barwa i kompozycja nie nadają się wprost do dyskusji lub równie fatalna „zima ze stogami“, mamy tam wręcz doskonałą kwitnącą łąkę „z Pasiek“ i „Zrąb“, gdzie artysta z tematu prawie że pospolitego, wydobył ogromnie dużo wdzięku i prawdziwej poezji, gdzie zarówno szlachetna barwność ukwieconych łąk, jak i urok „plein air“ dają dzieła o zgoła niecodziennej wartości. Pięknie i umiejętnie malowany jest też krajobraz „Z Poturzyna“, nacechowany tą samą umiejętnością oddawania powietrznej dali, na wzmiankę zasługuje także „dworek“, „Stillerówka“ i „Koniec jaru“, choć nowych problemów prace te nie przynoszą. Nie można pominąć milczeniem „Wschodu słońca“, obraz nie jest niezawodnie „udanym“, nie mniej sam problem oddania wrażenia światła przez zestawienie kontrastowych barw jest bardzo zajmujący.

Nad rozwiązaniem tego problemu trudziło się od wieków wiele wybitnych talentów i badaj że nigdy nie zostanie on rozwiązany, próba p. Doręgowskiego, choć i nie całkiem szczęśliwa — zasługuje na uwagę.

Z innych artystów, którzy wystawili po kilka prac, wspomnieć trzeba o p. ERBIE, którego wirtuozowskie studja z Targowicy nie przynoszą jednak nowych cech talentu tego malarza, o bardzo tęgiej, choć pod wyraźnym wpływem Sichulskiego zostającej „czwórce“ ROZWADOWSKIEGO, którego „Pałac na Woli“ jest zresztą dość starą pracą, o dużym portrecie prof. Bulandy roboty prof. OLPIŃSKIEGO, wreszcie o zawsze wytwornych szkicach p. OPOLSKIEJ.

W nieźbyt bogatym dziale rzeźby wyróżnić należy dwie prace p. SMOŁKÓWNEJ, szczególnie dobry portret prof. Łukasiewicza i „Przebudzenie“ p. JAKUBOWSKIEGO.

Poza wystawą i nieiako „poza konkursem“ wystawiono w salonie sprzedaży serję 4 karykatur K. SICHULSKIEGO. Są to wszystko prace wprost kapitalne pod względem trafności charakterystyki, humoru i wspaniałej faktury. Trudno rzeczywiście przyznać prym komukolwiek w tej serji, wszystkie cztery rysunki są doskonałe. Z prawdziwą radością witamy te prace wielkiego artysty, w których jego świetny talent wypowiada się bodaj że pełniej, niż w niejednym trochę pobieżnym szkicu, z któremi spotykaliśmy się w ostatnich czasach. Oprócz karykatur wystawiono jeden szkic huculski Sichulskiego, który opiera się na znanych już motywach.

J. O.

trud ofiarny w imię wszechstronnego rozwoju twórczej pracy polskiej.

Dzień imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego stał się już tradycyjnie świętem nowej Polski. W dniu tym, Obywatele okażmy Komendantowi swą cześć i miłość, pomni znaczenia Jego dla Polski i jej przyszłości.

Obywatele- — Kresowe miasto Lwów czci dzień imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego: Dnia 18. marca br. w środę w poszczególnych organizacjach społecznych Uroczystym Wieczorem i adresami hołdowniczymi oraz depeszami skierowanymi do Komendanta, jakoteż stosownymi depeszami wysłanymi do P. Prezydenta St. Wojciechowskiego i P. Premjera Wł. Grabskiego;

Dnia 22. marca, w niedzielę rano o godzinie 7-mej uroczystą pobudką orkiestr wojskowych i organizacyj społecznych, Uroczystą Akademją w Teatrze małym (Gródecka 2) o godz. 11-ej przed południem, zaś wieczór o godzinie 19-ej w lokalu Związku Legjonistów Polskich ul. Zielona 7, Zebraniem koleżeńskiem.

Obywatele! — Wzywamy Was do tłumnego wzięcia udziału we wspomnianych Uroczystościach.

Za Komitet Obchodowy:

Polski Związek Powstańców 1863 r. — Związek Obrońców Lwowa — Klub Obywatelski — Małopolski Związek Ochotniczych Straży Pożarnych — Związek Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej — Związek Zawodowy Kolejarzy — Związek Pracowników Gminnych — Ognisko Nauczycielskie — Związek Zawodowy Drukarzy — Stowarzyszenie „Gwiazda“ — Związek Artystów Scen Polskich — Liga Kobiet — Klub maszynistów Kolejowych — Związek Młodzieży Akademickiej „Kuźnica“ — Związek Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej — Związek Młodzieży Akademickiej „Postęp“ — Związek Młodzieży Akademickiej „Zjednoczenie“ — Ochotnicza Straż Pożarna „Sokół“ — Ochotnicza Straż Pożarna Kolejowa — Ochotnicze Straże Pożarne: Zamarstynów, Zniesienie, Kleparów, Lewandówka, Brzuchowice, Hołosko Wielkie i Małe, Winniki, Zboiska, Rzęsna Polska — Związek Strzelecki Okręg Lwów — Związek Strzelecki i Obwód Lwów-miasto — Związek Okręgowy Lwowski Legjonistów Polskich Wschodniej Małopolski.

• • •

Program Uroczystości lwowskich ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W środę, dnia 18. marca br. poszczególne Organizacje społeczne urządzają Uroczyste Zebrania członków ze stosownym programem i wysyłają adresy hołdownicze i depesze do Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jednocześnie Zarządy tychże organizacyj wysyłają depesze do Prezydenta Wojciechowskiego i Premjera Grabskiego, zaś każdy z członków wysyła depeszę, list lub kartkę korespondencyjną z życzeniami do Marszałka J. Piłsudskiego na adres: Sulejówek poczta Miłosna.

W Niedzielę, dnia 22. marca br. o godzinie 7-mej rano Uroczysta pobudka orkiestr wojskowych i organizacyj społecznych na ulicach miasta Lwowa. Następnie punktualnie o godz. 11-ej przedpołudniem w Teatrze Małym (Gródecka 2) Uroczysta Akademja ze słowem wstępnem wicemarszałka Senatu Jana Woźnickiego. Bliższe szczegóły podają afisze Bilety codziennie do nabycia w sekretarjacie Związku Legjonistów Polskich ul. Zielona 7 od godz. 6 do 9 wieczór (od 18—21), zaś w dniu Akademji przy kasie od godz. 9-tej rano Następnie o godz. 7-mej (19) wieczór w lokalu przy ul. Zielonej 7, koleżeńskie zebranie Legjonistów i członków pokrewnych Organizacji społecznych ze stosownym programem. Wstęp wolny. Goście i sympatycy mile widziani.

Radość dla dzieci!

Redakja „Wieku Nowego“ dbając o stały i coraz doskonalszy rozwój pisma, wprowadzi w najbliższym czasie jeszcze jedną inowację, którą zwłaszcza nasi Milusińscy obojga płci przyjmą niewątpliwie ze szczerą radością. Oto obok stałych niedzielnych dodatków w postaci ilustrowanej kroniki tygodniowej, które tak niezwykłem cieszą się powodzeniem, będzie „Wiek Nowy“ przynosił raz w tygodniu

Dodatek ilustrowany dla dzieci i młodzieży

Dodatek ten, obejmujący **ośm stron druku**, będzie zawierał **treść bogatą i nader urozmaiconą**. Każdy numer będzie stanowił dla siebie zamkniętą całość — składane zaś w roczniki, tworzyć będą piękne i zajmujące książeczki, które młodemu pokoleniu przyniosą niezawodnie **wiele przyjemności a zarazem pożytku.**

O bliższych szczegółach doniesiemy niebawem a skoro tylko przygotowania, które są w toku, zostaną ukończone — (co nastąpi już w najbliższych dniach) ukaże się w całej swej okazałości pierwszy

„WIECZEK“,

jako **tygodniowy bezpłatny dodatek**, poświęcony wyłącznie naszej ukochanej dziatwie.

Wydawnictwo „WIEKU NOWEGO“.

Strzały obok kościoła OO. Franciszkanów.

(d.) Wczoraj około godziny 6-tej wieczorem przechodził placem Gwardji obok kościoła OO. Franciszkanów 14-letni Stanisław Zyblikiewicz. Nagle z nieznanego miejsca padł strzał i kula ugodziła chłopaka w okolicy „pachwiny“, zadając mu poważną ranę. Zawezwane Pogotowie ratunkowe po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy, odwiozło go do szpitala powszechnego, gdzie chłopca poddano natychmiastowej operacji.

Zaznaczyć przy tej sposobności należy, że na wspomnianym placu, względnie jego okolicy podobny wypadek miał już dwa razy miejsce. W obu wypadkach jednak sprawcy nie ujęto. —

Zamach samobójczy w celi więziennej.

Filasiewicz usiłował powiesić się.

(d.) Roman Filasiewicz, uwięziony pod zarzutem morderstwa, dokonanego na osobie śp. Kornelli, wczoraj rano usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie. Mianowicie po godzinie ósmej rano do krat w oknie uwiązał szelki i na nich zawisł. W kilka chwil potem jeden z dozorców więziennych wszedł niespodziewanie do celi i zastał go wiszącego przy murze.

Dozorca momentalnie zorjentował się w sytuacji, wyjął szablę i nią przeciął szelki, a Filasiewicz runął na podłogę. Na alarm

dozorcy zbiegli się inni towarzysze, którzy po zastosowaniu sztucznego oddechania, Filasiewicza przyprowadzili do odzyskania przytomności.

Po tym wypadku zarząd więzienia przed celą Filasiewicza ustawił specjalny posterunek celem strzeżenia, aby Filasiewicz nie ponowił swego czynu.

Śledztwo przeciw Filasiewiczowi, prowadzone przez sędziego r. Witoszyskiego, potrwa jeszcze czas dłuższy, a to wskutek licznego materjału dowodowego. Zarazem stwierdzić należy, że nie jest prawdą, jakoby ubiegłego poniedziałka miała się odbyć wizja lokalna w handlu Musiałowicza przy ulicy Akademickiej, do której miał być sprowadzony Filasiewicz. Wiadomość ta była najzwyklejszą plotką. W czasie tym jedynie bufetowcy Musiałowicza byli przesłuchiwani w sądzie przez sędziego śledczego.

HERBATA RIEDLA 249

Zmiany w lwowskiej policji.

(d.) W ostatnich dniach w lwowskiej policji nastąpiły zmiany kierowników poszczególnych działów.

Mianowicie kierownikiem wydziału politycznej policji został mianowany nadkomisarz Mitlener, były komendant powiatowy w Złoczowie, natomiast dotychczasowy kierownik kom. Kaidan objął kierownictwo II. komisarjatu na Gródeckiem.

Następnie kom. Stecki, komendant oddziału konnego, z awansem został przeniesiony do Katowic na takie same stanowisko. Miejsce zaś kom Steckiego objął kom. Stryjkowski, dotychczasowy kierownik drugiego komisarjatu.

Wreszcie zaznaczyć należy, że podinspektor Mięsowicz przeszedł na emeryturę.

Urzędnicy skarbowi przed sądem.

NADUŻYCIE WŁADZY URZĘDOWEJ.

(d.) Przed ławą sędziów przysięgłych wczoraj rozpoczęła się rozprawa przeciwko Stefanowi Kuchcikowi i Edwardowi Siewierskiemu, kontrolorom skarbowym w Bełzie, oskarżonym o nadużycie władzy urzędowej.

Sprawa, według aktu oskarżenia, przedstawia się następująco: Ministerstwo skarbu zezwoliło w roku 1923 rolnikom na uprawę tytoniu na przestrzeni 10 m. kw. za poprzednią opłatą. Obaj oskarżeni delegowani byli przez urząd skarbowy do zbadania, czy przestrzeń użyta pod uprawę tytoniu nie przekracza miary. W razie stwierdzenia nadużycia, oskarżeni mieli spisać protokół. — Tymczasem oskarżeni wyznaczali rozmaite kary, które natychmiast egzekwowali do swej kieszeni lub też kazali sobie płacić rozmaite kwoty za tuszowanie sprawy. — W wyjątkowych wypadkach oskarżeni dzielili się z kasą skarbową i część pieniędzy z grubem opóźnieniem wysyłali do urzędu, a a część przywłaszczali sobie. Akt oskarżenia wylicza dwadzieścia kilka wypadków takiego nadużycia.

Rozprawę, która potrwa tydzień, prowadzi radca Göttinger, oskarża prokurator Sobołewski, bronią dr. Batycki i dr. Neubauer. —

KOPERNIK MARYSIENKA
„TAJEMNICA BALU MASKOWEGO“ 42
Dramat sensacyjno-salonowy w 8 aktach. W głównej roli Harry Peel i jego fenomenalny pies NERO. Najnowsze modele paryskiej mody 1925 r. w ogóle — jako uzupełnienie programu. Na pierwszy program ceny miejsc zniżone. 15493

Kompromitacja budapeszteńskiej policji.

Dyscyplinarka urzędników policyjnych. — Szukają Pödöra a łapią rozmaite podejrzane indywidua.

(?) Jak donoszą z Budapesztu, ma być wytoczona dyscyplinarka kilku urzędnikom policji, którzy na fałszywe tory naprowadzili śledztwo w sprawie zamordowania Amalji Leirer.

Okazało się bowiem, że cały szereg świadków jeszcze 18 lutego, a więc zaraz po wykryciu zbrodni, usiłował zwrócić uwagę policji na Bolę i jego towarzyszy, ponieważ widziano w ich rękach klejnoty, które mogły pochodzić ze zrabowanych u Amelji Leirer rzeczy.

Teraz sytuacja przedstawia się w ten sposób, że łapie się rozmaite indywidua z rysopisu podobne do Pödöra i ściąga do protokołu, alarmując prasę, że zbrodniarz znajduje się już w ręku władz. Na prowincji przyłapano w ten sposób sześciu domniemanych Pödörów.

NADESŁANE.

BURSA BOBERSKIEJ
Lwów, Poniatowskiego 11
miejsca wolne dla kilku dziewcząt. 15300

OBUWIE NAJLEPSZE kupisz najtaniej w Magazynie REICHA, Lwów, ulica Piekarska 8. 8-4

Tańsze niż salami zagranicznemi są wyborne węgorze wędzone które odwrotnie pocztą dostarcza „Wędzarnia Pomorskie“ Dr. Kirsch & K. Żebrowski, Jastarnia (Pomorze). Biuro: Kraków, Pańska 11. Telef. 2391. Wysyła codziennie świeżych śprotek i sieldwek wędzonych w przesyłkach pocztowych po cenach dziennych najniższych. Towar w 3-ch dniach na miejscu przeznaczenia. 886

OBWIESZCZENIE.
Niniejszem zawiadamia się P. T. członków Kasy pożyczkowej w Mikulińcach, że dnia 31/3 1925 o godz. 6 po południu odbędzie się Walne Zgromadzenie członków tejże kasy w biurze l. domu 3/7 w Mikulińcach z następującym porządkiem dziennym:
1) Wybór likwidatora w miejsce umarłego bp. Józefa Marguliesa
2) Wybór 3 członków do Rady nadzorczej.
3) Wolne wnioski członków.
W razie braku kompletu wymaganego w § 37 stat. odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie dnia 31/3 925 o godz. 6. popołudniu w biurze Kasy l. 397 z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość zebranych członków prawomocnie uchwalać będzie. 885
RADA NADZORCZA
Simon Helizer Simon Rosenberg

Podziękowanie.
Za wyleczenie z zastarzałej choroby nosa na klinice pod zarządem JW.P. Profesora Zalewskiego, składam serdeczne dzięki WP. Dr. Krygowskiej, WP. Dr. Dobrzańskiemu i WP. Dr. Kuźniarowi.
15467 P. Masiowska.

NAJTANIEJ Dywany, Chodniki, Kapy, Narzutki na otomany, Materje meblowe, Story do okien, Materace, Firanki, Linoleum, Tapety, Ceraty, Kanapy poleca
E. K. CZALES i A. MARGULIES
Lwów, ulica Sykstuska 18. 800

WYKWINTNE KAPELUSZE DAMSKIE poleca 887
Magazyn mód „EMILJA“
Lwów, ulica Sienkiewicza 2.

Czyje rzeczy?

(d) Ubiegłej nocy posterunkowy Zalewski pełnił służbę w pobliżu mostu kolejowego u wylotu ulicy Pod Dębem. W czasie tym jakiś osobnik natknął się na niego i z przestrachu porzucił pakunek, zbiegłszy w ciemnościach nocy.

Pakunek ten zawierał: koc popielaty, 3 metry popielatej materji, 3 metry białego jedwabiu w kwiaty, małą poduszkę z poszewką i monogramem „T. O.“, około 2 kg. kawy oraz skórzany pesek.

Powyż wymienione przedmioty niewątpliwie pochodzą z kradzieży, a poszkodowana strona może je rozpoznać i odebrać w trzecim komisarjacie policyjnym przy ul. Balonowej.

Gwałtowne śnieżyce w całych Niemczech i w Skandynawji.

W OKOLICACH RUHRY I NADRENJI KOMUNIKACJA WSTRZYMANA SKUTKIEM ZAWIANIA DRÓG KOMUNIKACYJNYCH.

(?) Z całych Niemiec nadchodzą wiadomości o gwałtownych burzach śnieżnych (zadymkach) w Berlinie śnieg padał bez przerwy przez 48 godzin.

W okolicach Ruhry i nad Renem pociągi nadchodziły w ostatnich tych dniach z kilkugodzinnem opóźnieniem. Z Dortmundu po-

SPIESZCIE ZOBACZYĆ MONUMENTALNE ARCYDZIEŁO
NIBELUNGI
KTÓRE WYŚWIETLANE BĘDZIE JESZCZE TYLKO KRÓTKI CZAS.
„APOLLO“ pierwszy seans o godzinie 3·30 — drugi o g. 5·30.
„LEW“ początek seansów: 3-cia, 5-ta, 7-ma i 9-ta wiecz. 15539

ciągów nie można było wypuścić, bo drogi były zawiane. W północnej stronie Czarnego lasu śnieg leży na polach na 1 m. wysoko.

Ze Skandynawii donoszą, że mrozy doszły tam do 30 stopni. Jeziora zamarzły, wiele parowców zostało nagle zamkniętych wśród lodu. Zadymki występują tam sporadycznie.

Projekt zrzeszenia państw wschodnich i zachodnich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Intransigeant“ donosi, że Benesz przedłożył projekt kompromisowy, polegający na zrzeszeniu wszystkich państw, obejmujących dwie grupy: wschodnią i zachodnią. Zachodnia obejmowałaby Anglię, Francję, Belgię i Niemcy, wschodnia zaś Polskę, Czechosłowację, Rumunję, państwa nadbałtyckie i bałkańskie oraz Austrję. Włochom pozostawiony będzie wybór. Benesz oświadczył, że Polska i Czechosłowacja zawrą w najbliższym czasie, jak donosi „Petit Parisien“ w Warszawie umowę o sądzie rozjemczym. Swój przyjazd do Warszawy określił Benesz na 15. do 20. kwietnia.

Trzy plany niemieckie

zmierzające do rewizji postanowień terytorjalnych traktatu wersalskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż. 17. marca. (Pat) Berliński korespondent „Petit Parisien“ donosi w sprawie propozycji niemieckiej co do gwarancji, że Stresemann w porozumieniu z pewnym angielskim przedstawicielem wypracował trzy plany, aby uzyskać dla Niemiec rewizję klauzul terytorjalnych traktatu wersalskiego.

Pierwszy z tych planów proponuje wzajemny traktat gwarancyjny na zachodzie, oraz żądania co do Gdańska i korytarza polskiego.

Jeżeli ten plan nie powiedzie się, wówczas Niemcy mają mieć gotowy drugi plan gwarancyjny na wschodzie i na zachodzie, wzamian za zezwolenie na włączenie Austrji do Niemiec.

Gdyby i ten plan zawiódł, Niemcy poruszą zagadnienie zwrotu im ich kolonij.

Niemcy nie mogą wstąpić do Ligi Narodów.

Zobowiązania Niemiec wobec Rosji przyjęte w Rapallo.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) „Ekspres Poranny“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że głównym powodem nieprzystąpienia Niemiec do Ligi Narodów jest par. 16 przeciwstawiający się umowie niemiecko-sowieckiej zawartej w Rapallo, a obowiązującej Niemcy do tej pory.

Zobowiązują się one mianowicie do przepuszczenia wojsk obcych przez terytorjum w kierunku na Rosję. Tak więc ostatecznie wylazło szydło z worka i wiadomem jest, że Rapallo przeszkadza Niemcom we wstąpieniu do Ligi Narodów.

Rzekomy wynik ostatniej konferencji Chamberlaina z Herriotem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Angielskie koła germanofilskie w ten sposób podają wiadomość o ostatniej konferencji Herriota z Chamberlainem. 1) Rząd angielski uważa, że najbliższym obowiązkiem Niemiec powinno być dokładne określenie swoich propozycyj gwarancyjnych 2) aljanci zobowiązali się nie zawierać z Niemcami żadnego paktu ani układu, dopóki Niemcy nie przystąpią do Ligi Narodów bez zastrzeżeń, co ma być poprzedzone wypełnieniem przez nich zobowiązań rozbrojeniowych 3) po przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów pozostawia się im możność żądania z powołaniem się na artykuł 19 paktu Ligi zmiany traktatów, które okazały się nieprzeprowadzalnemi. Wszelkie uchwały musiałyby wówczas zapaść jednomyślnie. Widoki więc na rewizję granic, żądanej przez Niemcy, byłyby bardzo słabe. 4) Anglja życzy sobie, żeby tylko część generalnego sprawozdania komisji kontrolnej została opublikowana. 5) Dotychczas Francja i Anglja nie otrzymały od Stanów Zjednoczonych żadnego zaproszenia na konferencję rozbrojeniową.

SAWINKOW JEDZIE DO PARYŻA.

Moskwa. 17. marca. Rząd sowiecki uchwalił ułaskawić Sawinkowa i wysłać go do Paryża, aby tam szerzył propagandę komunistyczną wśród rosyjskich emigrantów.

ZIMA W SZWAJCARJI.

Berno szwajcarskie. 17. marca. Od kilku dni w całej Szwajcarji dotkliwie dają się uczuć olbrzymie opady śnieżne. Komunikacja została ograniczona. Osberwatorjum w Santis wykazuje temperaturę 23 stopni zimna.

ŚNIEŻYCE I MROZY.

Warszawa, 17 marca. (AW.) Śnieżyce wywołały opaźnianie się pociągów z różnych stron kraju. Obfite śniegi spadły w obrębie dyrekcji kolejowej warszawskiej, katowickiej, poznańskiej, gdańskiej i krakowskiej. W Wilnie niema śnieżyc, ale zato mróz od 3 do 4 stopni. W Gdańsku już się wypogodziło. Jeżeli śnieg nie przestanie padać, to należy się liczyć z wielkiemi opóźnieniami pociągów na linji Warszawa - Poznań - Kraków. —

Jej pierwszy lot

— Powiedz mi, mój drogi, czy to zawsze trzeba lądować na drzewie?

(„Le Rire“, Paryż).

Polska i Czechosłowacja a pakt gwarancyjny.

Oświadczenie Chamberlaina.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Chamberlain oświadczył, że Polska i Czechosłowacja nie są wyłączone od paktu gwarancyjnego. Zaznaczył on, iż niema zamiaru porzucić Polski i Francji i chce dotrzymać zobowiązań wynikających z paktu Ligi — w jaki sposób, jeszcze nie wie. Chamberlain zaprzeczył twierdzeniom „Obserwera", jakoby Anglja zamierzała naciskać na Polskę w celu odstąpienia terytorjum. Herriot ograniczył się do oświadczenia, że Francja w żadnym wypadku nie okupi bezpieczeństwa cofając swój podpis dany przyjaciołom.

Rozłam w „Wyzwoleniu".

P. Rudziński zarzuca p. Dąbskiemu, że wniósł do stronnictwa pierwiastek rozkładowy. - Walka o ideowy charakter ruchu ludowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wewnętrzna sytuacja ZPSL Wyzwolenie i Jedność Ludowa od dłuższego czasu przedstawiała się niewesoło i dawały się tam zauważyć poważne tarcia, które wzmogły się jeszcze po ostatnim kongresie tego stronnictwa. Przy dokładniejszem obliczeniu głosów, złożonych podczas wyborów zarządu głównego stronnictwa okazało się, iż dotychczasowy jego prezes Jan Dąbski nie został wybrany. Zabrakło mu podobno 8 głosów. Było to następstwem agitacji skierowanej przeciw niemu zarówno z trybuny zjazdowej jak i w sposób bardzo poufny. Takie odezwanie się p. Rudzińskiego jak: „Wyzwolenie, gdy szło samo, było czyste jak łza", było widoczną aluzją do posła Dąbskiego, wmieszanego jak wiadomo w aferę Guzohanu **P. Rudziński zarzucił mu, że do czystej atmosfery Wyzwolenia wniósł p. Dabski pierwiastek rozkładowy.** Dąbski wystosował z tego powodu pismo do prezydjum klubu sejmowego ZPSL, w którem zaznacza, iż zmuszony do zerwania osobistych stosunków z posłem Rudzińskim, **rezygnuje zarazem z wiceprezesury klubu.** Sprawę skierowano równocześnie do sądu partyjnego.

Jednocześnie złożyli mandaty członkowie solidaryzujący się z p. Dąbskim, a mianowicie wiceprezes Waleron i 6 członków zarządu klubu. motywując swój krok tem, iż wobec sterroryzowania przez p. Rudzińskiego kongresu spaczona została wola ludności wiejskiej. **Walleron i Ledwoch oraz senator Wysłouch nie przyjęli mandatów do zarządu głównego stronnictwa. Z innych powodów zrezygnowali wiceprezes klubu Kościałkowski i członek zarządu Cwiakowski. Nad Wyzwoleniem zawisła więc groźba rozłamu.** P. Eustachy Rudziński oświadczył „Kurjerowi Polskiemu", że kongres był prowadzony pod znakiem **walki o ideowy charakter ruchu ludowego.** Z jednej strony wysunięto hasło klasowości, z drugiej zaś strony domagali się utrzymania linji radykalnej ruchu ludowego jako podstawy dla całego obozu demokratycznego w Polsce. W walce, która się rozegrała, zwyciężył drugi kierunek. **Masy odrzuciły zarówno demagogię, forsowaną przez ludzi pozostających pod wpływami komunistycznymi jak i demagogię zwolenników stanowości chłopskiej.**

P. Rudziński zaznaczył dalej, że niezwykle ciężkie położenie drobnego rolnictwa spowodowało opozycyjną uchwałę wobec rządu. Rozłamu p. Rudziński się nie obawia, chociaż jest wyraźne niezadowolenie z pewnej części kolegów. Kuluary komunikowały na wszelki sposób przebieg ostatniego zjazdu „Wyzwolenia", uchwały i scycję wynikłą pomiędzy poszczególnymi członkami klubu sejmowego.

Trup kobiety w walizie.

Mord na tle seksualnem?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Tajemnica znalezienia okropnej walizki z trupem kobiety na dworcu wschodnim dotychczas jeszcze się nie wyjaśniła. Wszystko jednak przemawia za tem, że ofiarą zbrodni padła niejaka Marja Michałowska, kobieta lekkich obyczajów i zamieszkała przy ul. Widok 11. Morderstwo zostało przypuszczalnie popełnione na tle seksualnem. Po zostałe części ciała, głowy, rąk i nóg prawdopodobnie zostały spalone. Policja aresztowała pewnego osobnika, który utrzymywał z Michałowską stosunek.

MIN. SKRZYŃSKI U PREZ. REPUBLIKI FRANCUSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Prezydent republiki francuskiej Doumergue przyjął wczoraj popołudniu na audjencji polskiego ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego. Treść konferencji nie jest na razie znana, dotyczyła jednak niewątpliwie stosunku Francji do Polski. —

Pogrzeb śp. Antoniego Lecha.

(rs) Wczoraj pop. odbył się pogrzeb zmarłego w niedzielę we Lwowie długoletniego dziennikarza i prezesa „Gwiazdy", śp. Antoniego Lecha. Żałobna uroczystość przemieniła się w wielką manifestację uczuć całego Lwowa dla Zmarłego. Lwów solidarnie i masowo uczcił pamięć tak drogiego sobie, nieskazitelnego i prawego człowieka. Tłumy zebrały się w godzinach poobiednich na ul. Franciszkańskiej. W wielkiej sali wśród wieńców i kwiatów spoczywały zwłoki ś. p. Lecha. Przybyli przed godz. 3-cią: prez. Neumann z małżonką, dow. O. K. gen. Malczewski, gen. Thullie, dyr. policji Reinlender, b. wojewoda Zimny, r. Woj. Karchezy, urzędnicy Wojew., dziennikarze z prezesem Tow. Dziennikarzy Polskich Laskownickim i prez. Syndykatu drem Voglem na czele, radni miejscy, Stow. „Gwiazda", członkowie „Ogniska" drukarskiego, Obrońcy Lwowa, Stowarzyszenia ze sztandarami, delegaci „Gwiazd" z prowincji, delegaci Tow. uczestników powstania z roku 1863/4, liczne grono oficerów z najw. dowódcami, orkiestra 40 p. p. itd. —

Orkiestra „Gwiazdy" pod batuta p. Abratowskiego odegrała marsz żałobny. Wyniesiono trumnę z drogiemi zwłokami na dziedziniec i tam połączone chóry „Echa" i Stow. drukarzy odśpiewały „Beati Mortui". Pierwszy przemówił dr. Dwernicki, prezes honorowy „Gwiazdy", podnosząc w słowach pełnych żalu serdecznego — zasługi Zmarłego, do których należy budowa wspaniałego gmachu Stow., inicjatywa budowy pomnika Kilińskiego i Bartosza Głowackiego, obchody narodowe i wiele akcji obywatelskich. — Przemówił następnie red. Z. Fryling, garść wspomnień poświęcając niezmożonej pracy śp. Lecha na łamach prasy, której godność sztandar Zmarły dzierżył tak wysoko. Im. Tow. dziennikarzy przemówił wiceprezes Rolle. Przy dźwiękach muzyki wojskowej ruszył kondukt żałobny, prowadzony przez O. Górnisiewicza. Rydwan żałobny osłonięty był wieńcami. Na ul. Piekarskiej przed Stow. „Ognisko" pochód zatrzymał się, a z balkonu przemówił p. J. Nowakowski. Zwłoki śp Lecha złożono na wzgórzu obok cmentarza Obrońców Lwowa. Nad otwartą mogiłą pożegnał Zmarłego wiceprezes „Gwiazdy" Irzyk, a po psalmach żałobnych odśpiewało Tow. śpiew. „Bard" w połączeniu z „Chórem Drukarzy" pod batutą p. A. Kmalskiego pieśń „Pożegnał już ten świat".

Śp. Lech spoczął na wieki pod zimnym całunem mogiły. Niechaj mu ziemia lekką będzie!

Olbrzymia wczorajsza manifestacja Lwowa była wspaniałym objawem uznania Lwowa dla cichej pracy skromnego a tak przeczystego i nieskazitelnego pracownika dziennikarskiego, dla jego przerastających zwykłą miarę zasług dla miasta... Wojsko przybyło z orkiestrą jak gdyby na pogrzeb swego wysokiego dygnitarza, reprezentanci najwyższych władz złożyli hołd skromnemu dziennikarzowi, bo wszystkim służył on ofiarnie i wszystkich darzył swemi cnotami wiernego obywatela Ojczyzny.

Niechaj ta wielka manifestacja żalu całego miasta, jak balsam kojący spłynie na złamane ciosem serca osieroconej Rodziny śp. Zmarłego i niechaj choć w części pociecha Jej będzie w przeogromnym bólu, dając jej przeświadczenie, że ś. p. Antoni Lech „non omnis mortuus est“, że zostanie po nim pamięć wiecznotrwała w duszach wszystkich...

SOWIETY CHCĄ OGŁOSIĆ LISTY CARA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki zamierza ogłosić zbiór listów ostatniego cara oraz pamiętniki wybitnych członków dworu carskiego.

ROZŁAM W GRUPIE BRYLA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (AW). Podczas onegdaj. obrad Wyzwolenia powstał ostry konflikt między zwolennikami grupy Bryla a przeciwnikami przyłączenia się jej do Wyzwolenia. Doszło do tego, że członkowie Jedności ludowej, dawniej secesjoniści z Piasta, postawili własną listę kandydatów do zarządu partji, odrzuconą jednakże przez Wyzwolenie.

Żona, narzeczona, kochanka mąż, narzeczony, kochanek i absolutnie wszyscy powinni zobaczyć film

„Miasto rozkoszy“

który pytanie powyższe w ciekawy sposób rozwiązuje.

WKRÓTCE KINO „LEW“. 15516

Ofiara pokątnej akuszerji.

Sprawa trupa pod klatką schodową - wyjaśniona.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Sprawa trupa kobiety na schodach przy ul. Chłodnej została wyjaśniona. Okazało się, że jest to ofiara pokątnej akuszerji. Do zamieszkałej przy ul. Chłodnej nr. 2 akuszerki Pauliny Jankowskiej zgłosiła się 11. bm. jakaś dziewczyna przyjezdna z prowincji, imieniem Zosia, prosząc o przyjęcie na kurację. Pozostała ona u akuszerki, leżąc całymi dniami na kanapie i dostała ze zrozumiałych powodów krwotoku. Kuracja u Jankowskiej skończyła się fatalnie, gdyż dziewczyna umarła w niedzielę rano. Jankowska postanowiła za wszelką cenę usunąć ciało zmarłej z mieszkania, udzieliła swej służącej dwudniowego urlopu, włożyła ciało zmarłej do wielkiego kosza na bieliznę i wyniosła kosz do sąsiedniego domu, gdzie włoczyła trupa pod klatkę schodową, a kosz podrzuciła u sąsiadki. Nazwiska nieszczęśliwej nie udało się jeszcze ustalić.

Pobór rekrutów rocznika 1903 i 1904, ćwiczenia rezerwistów r. 1899 i 1900.

WARSZAWA, 18. marca. W kwietniu b. r. wcieleni zostaną do szeregów, pobrani w październiku ubiegłego roku rocznika 1903, którego jedna część już odbywa służbę wojskową.

Wcielenie poborowych rocznika 1904, którego pobór odbędzie się w miesiącach wiosennych, względnie letnich, nastąpi częściowo w październiku b. r. Co do reszty zostaną wydane szczegółowe zarządzenia władz wojskowych.

Co się tyczy ćwiczeń rezerwistów rocznika 1899 i 1900, to jak już donieśliśmy, rozpoczną się one nie wcześniej, jak 20. kwietnia, czyli w terminie poświątecznym.

Ze sali odczytowej.

Adam Grzymała-Siedlecki: „Polska w komedjach Fredry“.

Fredro stał się od pewnego czasu modny. Zawdzięcza to niezwykłej sile elementu rasowo polskiego, którym przepojone są wszystkie jego komedje. Zaczęło się właściwie od doszukiwania się w komedjach Fredry wpływów obcych, francuskich, głównie włoskich, skończyło się na odkryciu nowego Fredry, rdzennie polskiego, wyrosłego na czysto rodzimym gruncie. O tym polskim nawskróś Fredrze mówił w ubiegłą niedzielę Adam Grzymała-Siedlecki w przepełnionej publicznością sali Teatru Miejskiego. Najnowsza komedja Siedleckiego „Spadkobiercy“ jest nawiązaniem czynnem do przerwanej tradycji komedji polskiej, poczętej tak genialnie w Fredrze. Siedlecki przepoił się Fredrą nawskróś, wydobył z niego najbardziej charakterystyczne i ważne dla komedji polskiej pierwiastki i wskazał nową drogę, po której poójdzie zapewne polska twórczość komedjowa. Zagłębiając się w twórczość Fredry i charakteryzując najważniejsze etapy jej rozwoju, wydobył p. Siedlecki na jaw wszystkie momenty, które go jako indywidualnego twórcę cechowały: zdolność świetnego odtwarzania środowiska, nakreślenia bystro zaobserwowanych typów, podchwytywania rdzennie polskich wad i przywar, ujmowania nastroju, panującego wówczas w społeczeństwie. Na przykładzie poszczególnych komedji Fredry wskazywał p. Siedlecki, jak dalece środowiska, typy i postacie wzięte były z życia polskiego, z żywego społeczeństwa polskiego, z okolic, w których Fredro przebywał (Jowiałski i Samborszczyzna) z własnego nawet domu (Kasper). Sięgnął więc p. Siedlecki w swej doskonałej analizie do właściwych źródeł twórczości Fredry i wykazał, że olbrzymia, jędrna polskość Fredry, sprzęgnięta nierozerwalnym węzłem z ziemią polską, stawia go jako komedjopisarza i budziciela sumienia narodowego obok wielkiej trójcy romantycznej.

Pięknie wypowiedzianą, zręcznie ujętą i przeczystym językiem polskim wygłoszoną prelekcję p. Siedleckiego nagrodziła publiczność długotrwałemi oklaskami.

PASCHAŁY ŚWIECE — 852 Fr. Schubuth LWÓW — RYNEK 45.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Środa 18 marca „Lisetta“.
Czwartek, 19. marca „Twórca“

TEATR MAŁY:

Środa 18 marca „Spadkobiercy“.
Czwartek, 19. marca „Spadkobiercy“.

TEATR NOWOŚCI:

Środa 18 marca „Agri“.
Czwartek, 19. marca „Hrabina Marica“ (50 proc. zniżki).

Program Kasyna i Koła lit. art.

We czwartek 19. bm. o godz. 19 i pół: Koncert śpiewaczki Wandy Wermińskiej z Warszawy przy współudziale prof. Witolda Friemanna.

RADJO! Firma „Leon Appel i Ska“ Lwów, Legjon w 1, urządza audycje radjowe w specjalnie na ten cel urządzonym salonie, codziennie wieczorem od g. 8.30. Bezpłatne biletu wstępu za poprzedniem zgłoszeniem się do godz. 7-mej wiecz. wydaje firma. 15436

Demonstracje na aparatach: „Marconi“ Londyn,— „Siti“ Medjolan,— „Lorenz“ Berlin,— na atenach dachowych i pokojowych.

„Twórca“ H. Müllera. Efektowna sztuka H. Müllera, grana bardzo dobrze przez nasz zespół powtórzoną będzie we czwartek.

50 proc. zniżki na „Cyrulika sewilskiego. — W piątek, 20. marca daje Teatr Wielki „Cyrulika sewilskiego“ z 50 proc. zniżką. Miłośnicy muzyki Mozarta obok „Wesela Figara“ będą mogli raz jeszcze pójść na tę świetną komiczną operę, wystawioną u nas z niezwykłą starannością i przepychem.

„Spadkobiercy“. W Teatrze Małym sztuka Siedleckiego cieszy się ciągle dużem powodzeniem a rozbawiona publiczność oklaskuje nawet przy otwartej scenie doskonale grających artystów.

Ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego urządza Związek Strzelecki Obwód Lwów dnia 18-go marca br. o godz. 20-tej uroczysty wieczór. Na program złożą się uroczyste przemówienia oraz część muzyczno-wokalna. Na uroczystość tę zaprasza Zarząd Związku wszystkich którym osoba Komendanta jest drogą. Wstęp wolny za zaproszeniami, które wydaje sekretarjat Związku codziennie od dnia 16. bm. od godz. 19—20, w lokalu własnym przy ul. Zielonej 7.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów ogłasza: W urzędzie pocztowym Zamarstynów powiat Lwów zaprowadzono służbę telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza. „Wszechświat a człowiek“. Środa 18. marca: Dr. Antoni Julian Bandt: „Człowiek jako świadectwo dziejów“. Część I.

Piątek, 20. marca: Dr. Antoni Julian Bandt: „Człowiek jako świadectwo dziejów“. Część II. Sala Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska. — Początek o godz. 7. wieczór.

Ukraiński naddnieprzański chór D. Kotka — urządza w sali Narodnego Domu ul. Rutowskiego l. 22, dwa koncerty a to w piątek, 20. marca br. o godz. 8. wieczorem i w sobotę 21. marca br. o godz. 8. wieczorem.

Koncert spacerowy w Ognisku Oficerskiem. We czwartek, dnia 19. marca br. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w salach Ogniska Oficerów Załogi Lwowskiej koncert spacerowy z łaskawym współudziałem artystów Teatrów Miejskich, poczem zebranie towarzyskie.

Wykład. Staraniem Zarządu Okręgowego Towarzystwa Wiedzy Wojskowej odbędzie się w czwartek, dnia 19. marca br. o godz. 17.30 — w sali Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego przy ul. Hetmańskiej l. 20 (w pobliżu Wielkiego teatru), wykład płk. Politechniki Lwowskiej p. dr. Ebermanna Ludwika na temat: „Łodzie podwodne“ (z wyświetleniem przeźroczy i illustracji). T. W. W. zaprasza na wykład repre-

WIELKI wzruszający dramat z życia żydowskiego p. t.

SHYLOK z KRAKOWA

15540

z RUDOLFEM SCHILDKRAUTEM w gł. roli, — wyśw. tła obecne kinot. **FATAMORGANA**, plac Majorki 10.

zentantów władz i stowarzyszeń państwowych oraz oficerów rezerwy.

Związek Adwokatów Polskich. W piątek 20. bm. odbędzie się o godz. wpół do 7-mej wiecz. w sali Tow. Politechn. zebranie dyskusyjne na temat: **Kwestja przedawnienia wierzytelności** z par. 1486 i 1163 u. c., które zagaja Prezes Dr. Dzięddzielewicz i adw. Arnold i Kulikowski. Na zebranie to wstęp mają członkowie Tow. prawn. Związku sędziów, Z. A. P. i wprowadzeni goście.

„Neron", opera Arriga Boita, niedawno grana z olbrzymiem powodzeniem w „La Scali" w Mediolanie pod Dyrekcją Toscaniniego, wykonana zostanie we Lwowie w wyjątkach w piątek 20. bm. w sali Towarzystwa Muzycznego. Wykonawcami fragmentów prześlicznego i niezwykle interesującego dzieła będą: Prof. A. Diauni, St. Szczarska, K. Inasińska i J. Kurzbart. Audycja poprzedzona będzie słowem wstępnem Dr. Adama Sołtysa.

Z sali koncertowej. We środę 18. bm. odbędzie się na dochód budowy pomnika Chopina we Lwowie wielki koncert wokalny. Obfity i bardzo interesujący program wykonany zostanie przez szereg rokujących wielkie nadzieje uczenic i uczniów zaszczytnej znanej profesorki p. Zofji Kozłowskiej. — Akompanuje do pieśni nowoczesnych asystentka konserwatorjum p. Zofja Haniszewska.

Wydział Tow. „Skały" zaprasza swych członków do jak najliczniejszego wzięcia udziału w uroczystym wieczorze, który odbędzie się we czwartek, o godz. 8-mej wieczorem, — celem uczczenia dwóch członków solenizantów.

Godny naśladowania przykład ofiarności. Dowiadujemy się, że Wydział Towarz. Uczestników Powstania we Lwowie na odbytem w połowie marca br. zebraniu, postanowił, że wszyscy Uczestnicy Powstania — członkowie Towarzystwa wstępują zbiorowo na członków do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa, w dzielnicy VI. i wpłacać będą obowiązującą wkładkę. Najstarsi Żołnierze Rzeczypospolitej, — pomimo bardzo skromnych poborów jakie na życie wypłaca im skarb państwa, są dla nas zawsze godnym naśladowania przykładem należytego zrozumienia potrzeb państwa i ofiarności na wzniosłe cele.

Niezwykła uroczystość jubileuszowa w Borysławiu. Ku uczczeniu 25-letniej pracy p. Józefa Antoniego Wiśniewskiego, dotychczasowego kierownika ruchu, a obecnie prokurzysty Towarz. Akc. „Petrolea" w Borysławiu, odbył się w dniu 22. lutego br. staraniem robotników pomienionej firmy w salach Kasyna urzędniczego „Premier—Petrolea" w Borysławiu" bankiet przy współudziale reprezentantów dyrekcji i urzędników. — Imieniem robotników przemówił p. Józef Nebelczuk, który po wręczeniu pięknego upominku w serdecznych słowach dał wyraz uczuciom sympatji i poważania dla Jubilata. Imieniem dyrekcji przemawiał prokurzysta p. Herschdörfer, imieniem urzędników pp. dr. Meisel i Jaworski. Z tej samej okazji odbył się w dniu 1. marca br. w salach Związku Polskich Techników w Borysławiu bankiet, urządzony przez grono urzędników „Petrolei". Obecni byli między innymi dyr. inż. Fedorski jako reprezentant generalnej dyrekcji we Lwowie, prok. Herschdörfer jako zastępca dyrekcji borysławskiej, pp. Bonhardt i Apoll w zastępstwie urzędników centrali we Lwowie, pp. dr. Mikucki, Mochnacki i Goldwasser w zastępstwie firmy „Premier", oraz delegaci robotników pp. Nebelczuk, Obuszczak i Lechoniewicz. Po odczytaniu listów gratulacyjnych gen. dyrektora Dontza, dyr. inż. Bielskiego, oraz depesz gen. dyrektora Schneidera, dyr. Krepela i Kotteka, — przemawiali reprezentanci wyżej wymienionych grup, podkreślając zasługi Jubilata i serdeczny stosunek między Nim z wszystkimi, z którymi łączyła Go tyloletnia współpraca. Wśród toastów, przy dźwiękach orkiestry, bawiono się w serdecznym nastroju do białego rana, a uczestnicy tej niezwykłej w Borysławiu uroczystości zachowają ją długo w pamięci.

Baczność emeryci! Na ręce komitetu założycieli „Powszechnego Małopolskiego Stowarzyszenia emerytów państwowych, wojskowych i kolejowych, tudzież wdów i sierot po nich", Lwów, ul. Kilińskiego l. 3 (w parterze) nadesłało województwo lwowskie zawiadomienie o zatwierdzeniu statutów tego stowarzyszenia. W biurze tem odbywają się wpisy członków i tamże mieszczuje się też bezpłatne biuro porady prawnej tudzież wykaz firm, które członkom stow. przyznały znaczne ulgi. W najbliższych dniach odbędą się wybory wydziału i wysłaną będzie delegacja do Warszawy w sprawie polepszenia bytu kolegów.

(rs) Pojutrze zaczyna się wiosna! Za 2 dni, tj. w piątek, zaczyna się oficjalna „wiosna" w całej okazałości towarzyszącej sobie reklamy kalendarzowej... Jakgdyby na przekór temu, po „nieoficjalnej" wiośnie w styczniu i lutym, obecnie mamy zimę i mróz przejmujący dreszczem przechodniów. Śnieżyca od czasu do czasu mieci ludziom w oczy białą zawieruchą i miasto zasypuje śniegiem. Ta spóźniona zima jest prawdziwą niespodzianką i daje się potężnie we znaki amatorom wiosny, tęsknie wyczekującym jej zjawienia się..

(d) Poszukuje się rannego w pociągu. Dnia 3. marca w pociągu osobowym na przestrzeni Żółkiew — Rawa Ruska, usiłowano skraść towary bławatne Józefa Grossterną, kupca z Bełza. Wówczas jeden z złodziei zranił nożem pewnego izraelitę, nieznanego nazwiska, który wysiadł z pociągu na dworcu lwowskim. Za tym rannym mężczyzną, jako poszkodowanym, poszukuje policja. Kto miałby jakąś wiadomość co do jego osoby, zechce donieść do Urzędu śledczego przy ul. Kazimierzowskiej.

(d) Włamanie. Dr. Szajowicz, współwłaściciel firmy „Indra" przy pl. Kapitulnym l. 3, doniósł wczoraj do policji, że w nocy do sklepu dostali się złodzieje. Sprawcy po otworzeniu drzwi dobranym kluczem zabrali dwa worki kawy o wadze 150 kgr.

(d) Kradzież na poczcie. Wczoraj Samuel Meller, zamieszkały przy ul. św. Piotra i Pawła l. 21, nadawał pieniądze w urzędzie pocztowym przy ul. Wałowej. W czasie tym jakiś kieszonwiec wyjął mu z kieszeni futra 1500 zł.

(d) Wypadek. Ulicą Kopernika przechodziła wczoraj Klara Blassberg, zamieszkała przy ul. Peltewnej l. 25. Na śliskim bruku upadła tak fatalnie, że złamała lewą nogę. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(d) Dotkliwa zguba. Emilja Parnesowa, żona adwokata, zamieszkała ul. Czarneckiego l. 2, — w Teatrze Wielkim zgubiła wisiorek brylantowy od jednego kolczyka. Brylant był oprawiony w srebro i przedstawiał wartość 2000 zł.

(d) Niedozwolony zabieg akuszerki. Izaak Mohr zamieszkały przy ul. Zamarstynowskiej pod l. 18, doniósł policji, iż niejaka Aniela Sosnowa powiadomiła go o śmierci 38-letniej zarobnicy Anny Łeńczukowej. Powodem jej zgonu w szpitalu było zakażenie krwi, spowodowane niedozwolonym zabiegiem dokonanym przez akuszerkę Lichterową. Zmarła pozostawiła dwoje drobnych dzieci bez zaopatrzenia. Policja zarządziła śledztwo w tej sprawie.

Sprostowanie. Powołując się na artykuł „Wieku Nowego" Nr. 7115 z dnia 17. marca 1925, — „Atak z szablą w ręku" upraszam uprzejmie o następujące sprostowanie: „Nieprawdą jest, że Eliasz Janczer zranił szablą Austerna, tylko prawdą jest, że Austern i synowie napadli na Janczera i poranili go w głowę, tak, iż nie Austerna, — tylko Janczera opatrzyła stacja ratunkowa.

Z pow. Eliasz Janczer, Lwów, Weteranów 6.

(rs) Kto znalazł zegarek? Wczoraj jeden z uczestników pogrzebu śp. Antoniego Lecha — zgubił tuż koło gmachu „Gwiazdy" szwajcarski srebrny zegarek marki „Grazłosa". Znalazcę uprasza poszkodowany tą znaczną stratą o łaskawe zgłoszenie się do naszej Redakcji, gdzie otrzyma adres poszkodowanego, celem zgłoszenia się doń po nagrodę. Porozumieć się można również telefonem nr. 2279.

Klucze z numerem, znalezione w ulicy Akademickiej, odebrać można w Adm. „Wieku".

Spłamione lustra srebrzy na nowo fabryka luster i szlifiernia szkła **N. BYK** Lwów, Ormiańska 27.
15518

B. asyst. Klin. skórno-wener

Dr. Fryderyk Mahl

Koralnicka 8, od pl. Akademickiego ord. od 2-5
15245

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Środa 18 marca: Koncert wokalny na dochód budowy pomnika Chopina.

Piątek 20 marca: „Neron", Fragmenty z opery Arriga Boita. 872

Z frontu Wielkiego.

Po dłuższej przerwie, jakiej doznały wieczory baletowe, Teatr Wielki wprowadził na scenę czteroaktowy balet pt. „Lizetta, córka źle strzeżona". Trudno powstrzymać się od uwagi, że wybór padł na pracę, która posiada małe wartości treściowe, a jeszcze mniejsze muzyczne. W stosunku do bardzo prymitywnej akcji, obracającej się około kwestji zamęścia Lisetty, balet jest przydługi, rozciągnięty niepotrzebnie na cztery akty. O muzyce trudno ferować wyroki ze względu na to, że trzebaby na pewne wiedzieć, jak daleko sięga inwencja kompozytora O. Hertla, a gdzie zaczynają się rozliczne wkładki. Słucha się jednak tej muzyczki mniej lub więcej znanej wcale przyjemnie, zwłaszcza, że orkiestra nasza pod batutą p. Lehrera gra bardzo sprawnie, lepiej jednak nie wchodzić w ocenę wartości tej kombinacji złożonej z pracy kompozytora i rozlicznych wkładek. Jednego tylko z kompozytorów wyeliminowałbym z tej „spółki", to jest Griega, któremu w tem sąsiedztwie naprawdę nieswojo, a skoro Lwów wyeliminował go również i z estrady koncertowej (choć naprawdę szkoda!), lepiej, by ta eliminacja była zupełną.

O ile na wartości treściowe i muzyczne tej nowości trzeba patrzeć omal sceptycznie, o tyle przyznać należy, że p. Stanisław Faliszewski dokonał istnych cudów tworząc widowisko naprawdę ładne, pod względem układu bardzo pomysłowe, z punktu widzenia choreografji niezawodnie działające na widza. Ponieważ zaś dano tej nowości bardzo efektowną oprawę, piękne dekoracje, doskonale stonowane kostjumy, ponieważ wprowadzono na scenę sporo niespodzianek, zwła-

szcza w II-gim akcie, który jest bardzo efektowny, balet niewątpliwie będzie się cieszył znaczną frekwencją.

Z tańczących na plan pierwszy wysunęły się pp. Biczówna i Burkacka. P. Biczówna posiada dużo wdzięku, ma doskonale postawioną technikę zwłaszcza palcową, posiada duże finezji w wykonie misternych ewolucji tanecznych, słowem to wszystko, co stanowić ma o powodzeniu primabaleriny. O p. Burkackiej miałem sposobność niejednokrotnie już pisać, podkreślić mi zatem wypada nowy sukces, który w omawianym balecie odniosła.

Role męskie objęli pp. Faliszewski, Cesarski, Chrzanowski, Morawski i inni. Tu palma pierwszeństwa przypada p. Faliszewskiemu, który tworzy zawsze doskonale pomyślane typy, a który pozatem wykazuje gruntowną wiedzę i umiejętność w aranżowaniu baletów. Całość spowita w szereg ewolucji tanecznych bardzo pomysłowych stanowi dowód jego poważnej inwencji. Pozostali artyści wywiązali się również dobrze ze swoich ról, specjalnie zaś p. Chrzanowski, który stworzył komiczny typ starej Holenderki. Sceny zbiorowe, starannie aranżowane wypadły barwnie i były piękne w układzie.

Prof. Lesław Jaworski.

Kronika sportowa.

NARCIARSTWO.

S. N. LKS. Pogoń urządza dnia 22. marca br. memorjał śp. Stanisława Tomickiego w Tuchli, otwarty dla wszystkich Towarzystw Narciarskich lwowskich. Zgłoszenia na noclegi i do biegu przyjmuje się w lokalu klubu ul. Rutowskiego 10, III. p. między godz. 7—8 wieczą. Wpisowe do biegu 2 zł. — Zwycięzca otrzyma nagrodę wędrowną, prócz tego 3 pierwsi żetony.

TENNIS.

Walne Zgromadzenie Członków Lwow. Klubu Tennisowego odbędzie się w niedzielę dnia 22-go marca br. o godz. 11 przedpołudniem w lokalu Klubu przy ul. Pełczyńskiej 57. W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godz. 11.30.

Walne Zgromadzenie Sekcji tennisowej Akademickiego Związku Sport. we Lwowie odbędzie się dnia 18. bm. o godzinie 20-tej w lokalu Związku, ul. Łozińskiego 7. Na porządku dziennym wybór kierownictwa Sekcji i sprawa budowy własnych kortów.

Akademicki Związek Sportowy we Lwowie organizuje 2-miesięczny kurs samochodowy. — Zgłoszenia w lokalu Związku, ul. Łozińskiego 7, codziennie między godz. 6—7.

PIŁKA NOŻNA.

Wyniki zagraniczne.

Wiedeń: Wacker—Admira 3:3.
Amatorzy—Vienna 1:1 (1:0).
WAC.—Rudolfshügel 7:1 (3:0).
Inne spotkania odwołano z powodu deszczu.

Budapeszt: Vivo AC.—Nemzetti S. C. 2:0 (0:0)
Törekves—Vasas 2:0 (1:0).
Zuglo—3 Obwód 1:1 (1:0).
FTC.—UTE. 2:1 (2:1).
Uniwersytet—BTC. 1:1 (0:0).

Praga: DFC.—MTK. 4:4 (1:3).
Sparta—Hask (Zagrzeb) 8:1 (2:1) sobota.
Victoria Żiżkov—Hask 2:0 (1:0) niedz.
Slavia—Nuselsky 8:0 (2:0).
Teplitzer FK.—Union Żiżkov 2:2 (1:2).

Szarada świąteczna „Wieku Nowego“.

Pierwsza... Psi!.. Cicho!!... Pierwsza-druga... barwa,
dość niewyraźna, zaś Drugie i trzecie...
dobra, jeżeli przyjaciel ją daje.
Całość?... zagadką. Łatwo odgadniecie.

Za rozwiązanie tej szarady przeznaczamy w losowaniu

60 PREMIJ

łącznej wartości około

1000 zł.

a mianowicie:

1) 15 zł. gotówką;
2) 15 klg. mąki;
3) szynka wędzona;
4) 1 kg. kawy palonej;
5) karton (5 klg.) cukru;
6) 20 zł. gotówką;
7) Prenumerata kwart. „Wieku Nowego“;
8) 100 papierosów egipskich;
9) 2 klg. kiełbasy wędzonej;
10) 8 tomów powieści „Wieku Nowego“
11) 10 klg. mąki pszennej;
12) 25 zł. gotówką;
13) 2 flaszki wódki;
14) 100 gramów przedniego tytoniu;
15) Funt doskonałej herbaty;
16) 15 klg. mąki pszennej;
17) Kwartalna pren. „Wieku Nowego“;
18) 20 zł. gotówką;
19) Karton (5 klg.) cukru;
20) 8 tomów pow. „Wieku Nowego“
21) 2 klg. kiełbasy wędzonej;
22) 15 klg. mąki przennej;
23) 100 papierosów egipskich;
24) 20 zł. gotówką;
25) 2 flaszki wódki;
26) 8 tomów pow. „Wieku Nowego“;
27) 10 klg. mąki pszennej
28) szynka wędzona;
29) Pudełko pomadek,
30) Kwartalna pren. „Wieku Nowego“;
31) 2 flaszki wódki;
32) 10 klg. mąki pszennej;
33) 1 klg. kawy palonej;
34) 8 tomów pow. „Wieku Nowego“;
35) Karton (5 klg.) cukru;
36) 25 zł. gotówką;
37) 100 gram. przedniego tytoniu;
38) 2 klg. kiełbasy wędzonej;
39) **1 szynka wędzona, 2 klg. kiełbasy wędzonej, 10 klg. mąki, 5 klg. cukru, 2 fl. wódki i 100 pap. egipskich;**
40) 15 klg. mąki pszennej;
41) 15 zł. gotówką;
42) 8 tomów pow. „Wieku Nowego“;
43) Funt przedniej herbaty;
44) 10 klg. mąki pszennej;
45) Kwart prenumerata „Wieku Nowego“;
46) 100 papierosów egipskich;
47) Karton (5 klg.) cukru;
48) 20 zł. gotówką;
49) 2 klg. kiełbasy wędzonej;
50) 100 gramów przedniego tytoniu;
51) 15 klg. mąki pszennej;
52) 8 tomów powieści „Wieku Nowego“;
53) 25 zł. gotówką;
54) 1 klg. kawy palonej;
55) Kwart. pren. „Wieku Nowego“;
56) 2 klg. kiełbasy wędzonej;
57) 15 klg. mąki pszennej;
58) karton (5 klg.) cukru;
59) Szynka wędzona;
60) 40 zł. gotówką;

WARUNKI.

1) Udział w rozwiązaniu powyż. zagadki biorą wszyscy stali Czytelnicy „Wieku Nowego“. Na dowód, że się jest stałym czytelnikiem — dołączyć należy do rozwiązania 3 wycinki z zagadką z trzech rozmaitych dni.

2) Do wycinków i rozwiązania dołączyć dokładny adres.

3) Listy nadsyłać należy do „Działu szaradowego Wieku Nowego“ w terminie do poniedziałku 6. kwietnia włącznie.

4) Listy — prócz zagadki — nie powinny zawierać żadnego innego zlecenia.

5) **PUBLICZNE LOSOWANIE** o wyznaczone premie — odbędzie się w środę dnia 8. kwietnia, o godz. 5·30 po poł. w lokalu „Wieku Nowego“, Lwów, ul. Sokoła l. 4.

6) Wygrane premje będą do podjęcia w czwartek 9. kwietnia po południu w Administracji „Wieku Nowego“.

7) Wygrywającym z poza Lwowa będą premie, względnie ich ekwiwalent przesłane pocztą.

Sensacja dżungli.

W pobliżu Birmy w głębokich Indjach, schwytano niedawno białego słonia i wśród wielkich uroczystości w obecności króla, szlachty i kapłanów sprowadzono go na dwór. Ukazanie się białego słonia, okazu bardzo rzadkiego, wywołało w całym kraju ogromne poruszenie. Jest on ucieleśnieniem życzliwego bóstwa. — Dlatego zrozumiałe jest, dlaczego kapłani wśród wielkich uroczystości sprowadzają białego słonia na dwór królewski.

Handel spożywczy a czas pracy

(11) W niedzielę dnia 15. bm. popołudniu odbyło się nader liczne zgromadzenie drobnych kupców i handlarzy działu spożywczego w lokalu Stowarzyszenia w gmachu hr. Skarbka, celem wysłuchania sprawozdania delegatów, którzy powrócili z Warszawy, gdzie interweniowali w sprawie przedłużenia czasu pracy w handlu spożywczym.

Zgromadzenie zagaił p. Katz i przewodniczył mu.

Po powołaniu do prezydjum pp. Klaftena i Goldwassera zdawali sprawę delegaci pp. Vogel i Ornstein. Delegację oprowadzał po Warszawie poseł Prylucki. P. ministrowi Sokalowi p. Ornstein przedstawił opłakane położenie materjalne drobnych kupców i handlarzy działu spożywczego, wskazał na ujemne następstwa, wynikłe z obowiązujących rozporządzeń o ograniczeniu czasu pracy w handlu spożywczym oraz na przeróżne szykany ze strony władz administracyjnych. Delegat akcentował i ten fakt, że, z powodu ograniczenia czasu pracy w handlu spożywczym, konsumująca publiczność zmuszoną jest pokrywać swe zapotrzebowania spożywcze niejednokrotnie w droższych miejscach zakupu, jak: w szynkach, restauracjach, handelkach śniadankowych i tp. Celem usunięcia tego stanu anormalnego koniecznem jest bezwzględne zniesienie wszelkich ograniczeń w handlu spożywczym i odpowiednie przedłużenie czasu pracy w tym dziale handlu, ewentualnie należałoby zaliczyć handle spożywcze do kategorji jadłodajni.

P. minister Sokal wysłuchawszy uważnie wywodów, w odpowiedzi oświadczył, że żądania są słuszne i nadają się do wzięcia ich pod rozwagę. Przyrzekł też, że postara się wkrótce przyjść z pomocą (tj. przedłużyć czas pracy tym wszystkim, którzy sami pracują i nie korzystają z sił najemnych). W razie potrzeby gotów jest przedłożyć odpowiednim czynnikom, po porozumieniu się z Ministrem handlu nowelę do ustawy o czasie pracy w handlu spożywczym.

Delegację również nader przychylnie przyjął p. minister handlu Kiedroń. Oświadczył on, że osobiście jest zwolennikiem jak najdłuższej pracy w handlu, która to praca nie cierpi z natury rzeczy żadnych ograniczeń, atoli nie jest on sam kompetentny do zniesienia ograniczeń, w mowie będących, będzie jednak starał się to uczynić w porozumieniu z Ministrem pracy. W każdym razie będzie się interesował sprawą przedłużenia czasu pracy w handlu i poprze ją usilnie.

W dyskusji nad sprawozdaniami głos zabierali pp. Schapira, Halpern, Brückner, delegaci i dr. Balken, który przedłożył następujące rezolucje: 1) Wiec wyraża najgłębsze przekonanie, że władze centralne wogóle a w szczególności Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej w najkrótszym czasie przychylnie załatwią kwestję czasu pracy w handlu spożywczym na tej samej zasadzie, na jakiej uregulowany jest czas pracy w jadłodajniach i w ten sposób nie dozwoli działowi spożywczemu uledz klęsce ekonomicznej; 2) Wiec wskazuje na nielojalną konkurencję ze strony szynków i restauracji, sprzedających artykuły spożywcze; 3) Wiec wzywa czynniki lokalne do uregulowania czasu pracy przy kioskach i straganach, sprzedających wodę sodową, owoce i cukierki w mieście Lwowie na podstawie rozporządzeń obecnie obowiązujących; 4) Wiec wyraża gorące podziękowanie prezesowi Ornsteinowi, wiceprezesowi Voglowi oraz sekretarzowi Wallachowi za bezinteresowny wyjazd do Warszawy na rzecz dobra ogółu drobnego kupiectwa i handlarzy ulicznych miasta Lwowa.

Po jednogłośnem uchwaleniu wspomnianych rezolucji przewodniczący wiecu p. Katz Józef zamknął obrady wiecu.

Robotnicy wobec problemu rozbudowy.

Masowy wiec w cyrku. — Awantura komunistyczna.

(rs) W niedzielę ubiegłą odbył się we Lwowie w budynku cyrkowym przy ul. Kopernika masowy wiec robotników budowlanych, w związku z mającą się już wkrótce rozpocząć rozbudową miast. Przewodniczyli pp. Żelaszkiewicz, Wieczysty i Markiewicz, sekretarzował p. Bednarski. Imieniem Związków zawodowych zagaił wiec p. Żelaszkiewicz, wskazując na rosnącą nędzę mas, bezrobotnych skutkiem potwornego zastoju w ruchu budowlanym. Z kolei przemawiali warszawski poseł soc. p. Jaworski, poseł Hipolit Śliwiński, ukrainiec Kusznir oraz robotnicy Ceglowski i Czuczman. W uchwalonej rezolucji zebrani żądają energicznej walki z bezrobociem i drożyzną, uruchomienia przemysłu budowlanego, dalej ostrzegają rząd przed lekkomyślnem wydawaniem pieniędzy z pożyczki amer. na cele spekulacji przedsiębiorców, bez zabezpieczenia odp. kontroli ze strony czynników społ. i państw. — Pieniądze winny być udzielane spółdzielniom i samorządom. W dalszym ciągu zebrani domagają się nowelizacji ust. o zasiłkach dla bezrobotnych w kierunku zniesienia wszelkich ograniczeń dla robotników budowlanych z przedłużeniem czasu pobierania zasiłków, protestują przeciw projektom Lewiatana i reakcji, usiłującej pozbawić robotników zdobyczy socjalnych i polit. Wreszcie żądają ostrej walki z rosnącą drożyzną, zwłaszcza środków żywności, oraz materjałów budowlanych. Rezolucja kończy się okrzykiem: Niech żyje 8 godz. dzień pracy!

Gdy zebranie skończyło się wpadła do cyrku garstka komunistów pod komendą kominiarza Ursakiego i Szerera i wywołała awanturę, nie chcąc dopuścić do pochodu. Rozrzucano ulotki, agitując na rzecz Łańcuckiego. Policja opróżniła cyrk, a pochód nie odbył się.

Wygadał się!...

— „Och! Pojęcia wy nie macie —
mówi mamcia przy herbacie —
„za panieńskich moich lat,
„com ja miała wielbicieli,
„którzy za mną wprost... szaleli!..
„Jak uśmiechał mi się świat!“
Tak mówiła córkom matka.
— „Zapytajcie — proszę — tatka,
„jeśli która spytać chcesz!...
— „Ojciec wasz, — mój drogi Władek —
„czasów tych najlepszy świadek!
„On się o mnie starał też!“
— — — — — — — — —
Tutaj, robiąc słodką minę,
— cmok! mężulka raz w łysinę!...
— „Prawda Władziu? No cóż? Mów!
„Prawda Władziu, — jak to chłopcy,
„strasznie sercu memu obcy,
„dobierali czułych słów,
„by mnie zjednać, zmiękczyć serce!?
„Ja, by nie trwać w tej rozterce,
„dałam wtedy koszów... sześć!...
„Gdyż kochałam mego Władka.
„a waszego — dzieci — tatka, —
„tamtych zaś... nie mogłam znieść!
„Spytaj olca... Zosiu... Jadziu!...
„No cóż? Powiedz! Prawda Władziu?
„Czemuż milczysz tak, jak grób!?“
— — — — — — — — —
Władzio kiwnął lekko głową...
westchnął i rzekł słowo w słowo
do ciekawych swoich córr:
— „Sześć koszyków! Sześć! Pewnikiem!
„Koszyk „leciał“ za koszykiem!
„Hm! Toć... prawda! Bóg tak chciał!“ —
Potem, — (tak mi się zdawało!)
cicho mruknął: — „Sześć... to... mało!..
„Dla mnie... siódmy by się zdał!“ —

Leon Żypowski.

PONCZOCHY i firmy PFAU
Rynek 19 najtaniej bo wchód przez sień. 250

Wieści z Żółkwi.

(Od naszego korespondenta).

Z Kasy zaliczkowej i oszczędności. — Gdzie stają przybyłe na targ furmanki wiejskie? — Kradzieże w mieście.

Żółkiew, w marcu.

(i—y). Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żółkwi urochomiła swe agendy, podejmując na nowo tok czynności przedwojennych. Dział wkładek oszczędnościowych, jak i pożyczkowy, przez długi czas nieczynne, również rozpoczęły działal-

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Z Rady miejskiej.

Onegdaj odbyło się trzecie w tym roku plenarne posiedzenie Rady miejskiej. Załatwiono na niem szereg spraw. I tak: uchwalono zmiany i poprawki w opłatach komunalnych od umów w sprawie przeniesienia własności nieruchomości, oraz w opłatach podatku miejskiego od towarów, przywożonych do miasta drogami żelaznemi. Dalej uchwalono zakupić realność Fokszańskich przy drodze Wołczyneckiej dla celów regulacyjnych, dokonano wyborów delegata i zastępcy delegata gminy do Dyrekcyjnej Rady Kolejowej, oraz zezwolono Tow. gimn. Sokół I. na zmianę statutu w tym duchu, że w razie zlikwidowania towarzystwa cały majątek jego, wraz z darowanym przez gminę gruntem, przechodzi na własność Związku towarzystw sokolich w Warszawie. Załatwiono ponadto szereg próśb w sprawach przemysłowych, oraz przyjęto kilkanaście osób do związku przynależności gminnej.

Sprawa biskupstwa stanisławowskiego.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, sprawa biskupstwa łacińskiego w Stanisławowie, której niepomyślne załatwienie w umowie z Watykanem wywołało u nas słuszne rozgoryczenie, nie jest jeszcze sprawą przepadłą. W sprawie tej podjęto dalsze energiczne starania i istnieje nadzieja, że odnośnym czynnikom powiedzie się wprowadzić ją na tory realizacji. Społeczeństwo tutejsze oczekuje, że uczynione będzie w tej sprawie wszystko możliwe, żeby wywalczyć dla niej pomyślne rozwiązanie.

Niesprawiedliwy rozdział zapomóg.

Wśród ludności rolniczej naszego województwa wielkie rozgoryczenie wywołał dokonany ostatnio rozdział zapomóg rządowych na zasiewy wiosenne. Wyniknął on skutkiem niefortunnego składu komisji, którą powołano do rozdzielenia zapomóg. Znaleźli się w niej w ogromnej większości sami prawie przedstawiciele wielkiej własności, którzy rozdzielili pomiędzy siebie i swoich grubsze kwoty, a gminom naprawdę potrzebującym pomocy przyznali śmiesznie niskie niejednokrotnie zapomogi. Tak np. jeden z właścicieli dóbr otrzymał 3500 zł., a całym gminom poprzyznawano przeciętnie po 500 zł, a nawet mniej. Sprawa ta żywo jest tutaj komentowana.

Z teatru.

Teatr im. Fredry wystawia w tym tygodniu rozgłośną sztukę Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka". Premiera tego najnowszego dzieła wielkiego pisarza będzie niewątpliwie wypadkiem dnia w życiu kulturalnem naszego miasta. Bezpośrednio potem wystawiona zostanie „Monna Vanna" Maeterlincka, a na okres poświąteczny przygotowuje dyrekcja teatru obchód jubileuszowy ku uczczeniu stulecia sceny stanisławowskiej. Wystawione będą w tym celu: jednego dnia „Pan Jowialski" Fredry, a nazajutrz „Balladyna" Słowackiego.

Samobójstwo z powodu utraty posady.

Onegdaj odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu Wilhelm Gawliński, 26-letni funkcjonarjusz PDUW. Samobójstwo popełnił w własnem mieszkaniu przy ul. Widok 18, a w pozostawionym liście do matki podaje, że odbiera sobie życie z powodu wymówienia mu posady w powyższej instytucji.

Młodociani złodzieje.

Aresztowano tu szajkę młodocianych złodziei, w wieku od 14 do 16 lat, którzy od dłuższego czasu okradali piwnice i spiżarnie z artykułów spożywczych i drobiu. Jak stwierdzono, mają oni na sumieniu blisko 20 kradzieży. Wszystkich, w liczbie sześciu, oddano do sądu.

Smutny koniec romantycznej afery.

Przed paru dniami przytrzymano tu młodą parę, która przybyła z Jarosławia i miała zamiar wyjechać do Rumunji. On nazywa się Józef Zimmer, lat 26, z Czerniowiec; ona zaś Marja P. lat 19, z Jarosławia. Zimmer zawrócił dziewczynie głowę i namówił ją, żeby wyjechała z nim do Rumunji. W Stanisławowie miał postarać się dla niej o paszport, lecz tutaj policja zaopiekowała się odrazu romantyczną parą i ją odesłała do rodziców do Jarosławia, jego zaś oddała do sądu, przed którym stanie pod zarzutem uwiedzenia.

(—)

Na razie nie wiadomo jeszcze, czy i jaki znajdzie się sposób rozwiązania palącej kwestji, ażeby i wilk był syty i owca cała.

Kronika policyjna w ostatnich czasach wykazuje kilka wypadków kradzieży nocnych. Między innymi niewyśledzeni sprawcy zabrali materjały odzieżowe krawcowi Spritzerowi w ulicy Lwowskiej i kuśnierzowi Meissnerow w ul. Niezabitowskiej.

ZAPISKI.

„Ostatni (11-ty) Nr. „Bluszczu" zawiera jak zwykle treść bogatą i różnorodną. W artykule naczelnym pt. „Polska Ustawa przeciwalkoholowa a Kobiety" p. J. Szymański nawołuje świat kobiecy do solidarnej walki z klęską wzrastającej wciąż alkoholizacji społeczeństwa. W dyskusji nad żywotnym tematem pracy zawodowej kobiet zabierają głos C. Walewska i M. Domańska. Zasłużony historyk A. Kraushar drukuje interesującą monografję pt. „Młode lata Ks. Adama Czartoryskiego". Ciekawym jest także szkic znanego etnologa dr. E. Frankowskiego pt. „Inkluz, pieniądz djabelski w wierzeniach ludu polskiego". W dziale literackim znajdujemy prześliczny wiersz J. Ejsmonda" Litanja do Najśw. Marji Panny", pełną wdzięku nowelkę P. Winnikowieckiego „Pantofelek", opowieść tłumaczoną z serbskiego „Wędrówki Dżerdżelesa", dodatek powieściowy „Biały Paw" H. Bordeaux i td., a ponadto obszerną recenzję z najnowszej sztuki Żeromskiego. Dział praktyczny zawiera: wskazówki dla młodych matek o „Pierwszej wyprawce dziecięcej", pogadankę o ubiorach pt. „Nie suknia zdobi człowieka", „Elegancki woreczek", artykulik ozdobiony pięknemi ilustracjami, „Obiady na maszynce", „Dobre rady" i td. oraz bogato ilustrowany dodatek mód i robót. „Komunikat" Biura Prasowego dla Spraw Kobiecych zawiera w swych rubrykach: „Z życia Stowarzyszeń", „Wiadomości zagraniczne", „Nauka i sztuka", „Sport" i td. — wiele bardzo ciekawego materjału o pracy i twórczości kobiety współczesnej.

Humor zagraniczny.

SMOK CHIŃSKI.
— Tak, ale kto go teraz złepi?
(„North China Herald", Szanghaj).

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

ność i zapewne w czasie niedługim większe wykażą ożywienie i wzrost klijenteli.

Nowa dyrekcja dokłada starań o zasilenie funduszów Kasy, mających zabezpieczenie na nieruchomościach, tak iżby instytucja powyższa odpowiedzieć mogła wymogom chwili i życzeniom interesentów.

Sprawa pomieszczenia fur, ze wsi do miasta na targ przybyłych, narobiła tu ostatnimi czasy wiele rumoru.

Podwody odnośne od czasów niepamiętnych w dni targowe i jarmarczne zajeżdżają na Rynek, gdzie kmiotkowie nasi bez różnicy narodowości i obrządku na poczekaniu mieszkańcom tutejszym a także przybyłym ze stron dalszych nabywcom sprzedają przywiezione produkty wiejskie z wyjątkiem nierogacizny i bydła, które mają osobną targowicę na placu za Gwiazdą.

Zwyczaj powyższy juźcić ma swe złe i dobre strony. Stroną ujemną jest częste zanieczyszczanie Rynku przez konie, dodatnią zaś stronę stanowi rychłe pozbywanie niezbędnych artykułów gospodarczych codziennego użytku i pierwszej potrzeby a zarazem ułatwienie tym sposobem zaopatrzenia się w te artykuły. Jest to bowiem jedyne miejsce, gdzie można dokonywać zakupna znaczniejszej ilości, w pobliżu zamieszkałych osób i rodzin, które ze sprzedaży wiktuałów i napoji właścicielom furmanek mają wyłączne niemal źródło utrzymania.

Kramarzy tych wraz z rodzinami na wypadek przeniesienia stamtąd stanowisk wehikułów, czeka bez wątpienia ogromne zubożenie i kij żebraczy.

W tej tedy kolizji względów rozbieżnych: sanitarnych z gospodarczymi powstała myśl, zmierzająca do pozostawienia fur na stanowisku dotychczasowych, zamiast planowanego kreowania w promieniu dalszym kilku odrębnych targowic (jarzynowo-owocowej, nabiałowej i drzewnej) za równoczesnem wszakże gruntownem oczyszczaniem Rynku bezpośrednio po każdym jarmarku i targu. W sprawie rzeczonej udała się onegdaj deputacja interesowanych sfer kupieckich i izr. gminy wyznaniowej do p. starosty Zielińskiego z prośbą o przyjście z pomocą zagrożonym rodzinom nędzarzy przez nieusuwanie podwód z ich postojów długoletn. i wydanie odpowiednich zarządzeń asanizacyjnych. Jak się dowiadujemy, deputacja spotkała się z odpowiedzią odmowną.

Ambulatorjum dentystyczne
Dra Z. REINERA, pl. Unji Brzeskiej 1
wykonywanie prac technicznych dla sfer kolejowych, urzędniczych, robotniczych i zalegitymacją, po cenach zniżonych. 15532

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenbeck ul. Trybunalska 4 od 8—9 i od 1—5, (obok Rynku). 15507

Gwoździe budowlane, papowe, drutowe i kolodziejskie, żelazo, handlowe i betonowe, drut, okucia budowlane mają na składzie
MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
Kraków Lwowska 2
664

Na najwygodniejszych warunkach dla P. T. urzędników i wojskowych!
Otomany, kanapki, łóżka składane, wkłady, poduszki roshirowe i z morskiej trawy, dywany, chodniki, kapy na łóżka, portjery, firanki, narzuty, ceraty i linoleum 472
poleca najtaniej
E. Kronenblit
Lwów, Brajerowska 4

Restauracja Klary FRIEDOWEJ, Lwów, ul. Sobieskiego 14 po gruntownem odnowieniu lokalu poleca smaczne i zdrowe **obiady z 3 dań po 1 zł.** Specjalność **Ryba po żydow.** w piątek i inne wyszukane, — smacznie przyrządzone potrawy. Śniadania i kolacje — po znacznie zniżonych cenach. 1558

CZYTAJCIE „WIEK NOWY".

ZNANY I ULUBIONY ŚRODEK
ESENCJA KARMELITAŃSKA marki MERIDIOL
do pielęgnowania ciała, ust i zębów, środek zmierzający ból każdego rodzaju.
Żądać w aptekach i drogerjach.

Broszury objaśniające wysyła bezpłatnie **Laboratorjum Meridiol Farmedja, Królewska Huta, Górny Śląsk.** 680

TIK-TAK ścienny zegar z ciężarkiem co podciągania idący. Następna rata czekiem P. K. O. Wysyłam natychmiast Bijący godziny. Dwie następne raty czekiem P.K.O. Większy wyjście bijący trzy następne raty czekiem P. K. O. wysyłam natychmiast.
5 zł. PIERWSZA RATA
Marjan Dajewski
Lwów, Akademicka 20. 685

ROZMAITE
obuwia z płótna, filcu, skóry
i t. p. poleca i wykonuje najtaniej
Fabryka ul. Wronowska 4.
833

TANIO i DOBRZE
PRZERABIA i KRYJE
KOŁDRY i MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWÓW, HORALNICKA 6. I 23.

Słynne medalami wystaw światowych odznaczone i od przeszło 20 lat zapro adzone, **nacieranie** ból uśmierzające na **REUMATYZM** bole oraz wszelkie łamania
„Nerwol"
Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać można ponownie we wszystkich aptekach albo pod adresem: Dr. Juliusz Franzos aptekarz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraźnie „Nerwolu" Dra Franzosa z marką ochronną „Olbrzym z młotkiem".
14383

ROZMAITE

DOMEK z ogrodem owoc. i jarz. pod Lwowem wydzierżawię zaraz. Wiadomość w Handlu Porcelany p. Bartosza — ulica Kopernika. — 15236

RUTYNOWANA bilansistka z akademickiem wykształceniem handlowem zestawia bilanse; przewalutowuje, zakłada i porządkuje księgi. Zgłoszenia pod BILANS do Administr. Wieku Nowego. 15253

TYLKO z firmy S. Cwenarski, Lwów, Akademicka 21 — nabyć można sita do fasowania i bardzo solidne wyroby z blachy, jak wanny, waniemki, balje, baniaki, miednówki oraz naczynia emaljowane i galanteryjne po cenach nader umiarkowanych. 15246

AKUSZERKA samotna Stasiow przyjmuje Panie ul. Bartosza (Słowackiego nr. 8 parter, 2 drzwi. 15285

Biżu erję — Torby srebrne
naprawia tanio, szybko i najsolidniej
W. BUSZEK — Lwów, Akademicka 6.
708

OBIADY domowe pierwszorzędnej jakości wydaje się do menażek. Wiadomość: ul. Romanowicza 1: 5, 1: piętro; między 3—5 popołudniu. 15019

FORTEPIAN do ćwiczeń lub przegrywania; Do Adm. Wieku pod KWIT 15228. 15228

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niezawodnego ustępstwa. WAŁOWA 27. parter. 14138

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 30. parter. 14137

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie — Asnyka 9. drzwi 2. 12804

SMACZNE obiady domowe od 20 bm. Ceny umiarkowane Przy ul. Krasnowskiego 9 I. piętro drzwi na lewo. 15312

PRZEPISYWANIE skryptów, podań, cenników, kosztorysów itp: na maszynie wykonuje za skromnem wynagrodzeniem. DZIKÓWNA. Zielona 37. 15160

ZAKŁAD TRYKOTARSKI, Obrzowa 5, wykonuje eleganckie kostjumy wiosenne, wełniane w cenie od złp. 40, przerabia też niemodne swetery na kamizelki i smokingi: — Pończochy pedrabia się. 15284

Plany i kosztorysy młynów, tartaków, oraz wszelkich innych zakładów przemysłowych szybko i tanio wykonuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca
„PILOT", Lwów, ulica Batorego 4.
Techniczna porada bezpłatnie. 15404

W DOBRE ręce chłopczyk 2-letni do darowania, blond — oczy czarne: Zgłoszenia pod ZDROWY do Adm: Wieku Nowego. — 15523

OBIADY domowe z 3-ech dań; Zygmuntowska 11 A. 1: p: garkiem na prawo. 15478:

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje panie; Gródecka 49. 1: p: — — — 15468

HALU! już prawie oczy wypłakałam i błagam Cię po raz ostatni zastanów się co robisz; Bóg Cię skarze za rozpacz matki; powracaj; 15484:

MIESIĘCZNE dziecko, płci męskiej, chrześć: zdrowe — oddam zamożnemu bezdzietnemu małżeństwu, — któreby uznało dziecko za swoje; Zgłoszenia listowne z podaniem adresu do Adm: Wieku pod „2345" 15483:

MAŁŻEŃSTWA

MĘŻCZYZNA lat 24, poślubi kobietę zamożną, która mu da możność dalszego kontynuowania nauki śpiewu operowego: Zgłoszenia pod BARYTON do Adm: Wieku 15481

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

Baczność!

W przejeździe tramwajem KD od Kawiarni Wiedeńskiej do Głównego Dworca skradziono mi lub zgubiłem czarny portfel skórzany ze złotym monogramem N. S., zawierający około 2900 złotych, oraz moją legitymację wojskową, wystawioną przez D. O. K. X.

Upraszam łaskawego znalazcę o zwrot za sowitą nagrodą pod adresem: Przemysł. 10 D-yon samochodowy, podpułkownik S. bol. 15488

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P: K: U: Rawa ruska na nazwisko Pinkas Graf z Dziewięcierza. 15356

ZAGINIONY WILCZUR, mieszaniec, ogon puszysty, średni wzrost, za odprowadzenie wysokie wynagrodzenie. Ulica Szeptyckich 25, Bułaniowie. 15416

ZGUBIONO onegdaj w gmachu pocztowym albo po wyjściu z niego, portfel skórzany, bronzowy zawierający legitymację wojskową emerytalną z fotografją, kartę policyjną upoważniającą do noszenia broni, oraz inne ważne zapiski notatki, jakoteż kwotę 60 zł: Znalazca zwróci wyżej wspomniane dokumenty właścicielowi Fryderykowi Onatowi zamieszkałemu w hotelu „Sans-Souci" — ulica Szajnochy, za co otrzyma osobną nagrodę: 15505:

SZCZEPAN Wrotniak unieważnia książkę wojskową wydaną przez P: K: U: Lwów powiat: 15516

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery i książeczkę wojskową na nazwisko Wasyl Kołodnicki w Selcu koło Podhajec: — — 15458

MICHAŁ KUMHER, UR: 1889 R. gm: Stryhańce p. Tłumacz Wojew: Stanisławów, UNIEWAŻNIA ZGUBIONĄ KSIĄŻECZKĘ WOJSKOWĄ. 875

MIESZKANIA I SKLEPY

LOKAL sklepowy obszerny, centrum miasta — poszukuje PILOT — Batorego 4. 15201

SKLEP do odstąpienia w centrum miasta, dwie szlakcje. — Wiadomość ul. Pańska 1, 16 w sklepie, Śliwiński od 10—1 — — — 15278

2 LUB 3 pokoje z kuchnią umeblowane lub nie poszukuję natychmiast wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Administracji pod ZIEMIANKA. 15321

NOWOPOWSTAJĄCY Pensjonat HALINA w Hrebenowie — wynajmie na cały sezon letni mieszkanie z całą pensją: Pensja miesięczna 190 zł. Zgłoszenia: Goldberg. Zarząd letniska Mikołajów, Drohowyże. 14820

POKÓJ kawalerski z całem, dobrem utrzymaniem dla jednego lub dwóch panów zaraz do wynajęcia. — Ulica Ochronek 10, Dozorca wskaże. 15367

POSZUKUJĘ w śródmieściu pokoju skromnie umeblowanego. Zgłoszenia pod CICHA do Adm: Wieku. 15378

BRZUCHOWICE, letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Nabielaka 9, 1: piętro, na lewo. 15264

PENSJONAT „ANUTA" Kopernika 3, tel. 23.09 — wolny pokój. 15401

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego grzecznie z fortepianem, osobnem wejściem, blisko śródmieścia. Zgłoszenia pod K. P. do Adm: Wieku: 15287

1 lub 2 POKOJE z kuchnią, komfort, poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia pod WPROST OD GOSPODARZA do Adm: Wieku Nowego. 15405

POSZUKUJĘ pokoju niemeblowanego w okolicy Lastmana lub Mikołaja. Zgłoszenia pod URZĘDNICZKA do Adm: Wieku Nowego. 15413

NA WSPÓLNE mieszkanie słoneczne przyjmę panię lub kawalera. Wojciecha 3, bocznia Teatyńskiej. Czuterbakowa. — 15418

PANI żydówka poszukuje pokoju wprost od gospodarza. — Zgłoszenia WPROST Administracja. 861

DWA POKOJE, łazienka, pokoik dla służby (można kuchnię dostawić) dla inteligentnej małżeństwa do wynajęcia. — Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2. 15525:

2 LUB 3 POKOJE Z KUCHNIĄ LUB BEZ, POSZUKUJE MŁODE MAŁŻEŃSTWO WPROST OD GOSPODARZA; ZGŁOSZENIA POD „MAJ" DO ADM: WIEKU: 9091

POKÓJ frontowy z osobnem wejściem przy ul: Piekarskiej do wynajęcia; Zgłoszenia pod RODZINA ŻYDOWSKA do Adm: Wieku Nowego. 15322:

POSZUKUJĘ pokoju; Zgłoszenia: Ig: Brühl, Kołłątaja 6 — Polski Głob. — 15496:

POMIESZKANIE przy rodzinie dla kawalera. Rynek 3 — oficyna, III: piętro. 15495:

POSZUKUJĘ pokoju z niekrępującem wejściem: Zgłoszenia z podaniem czynszu do Adm: Wieku pod WOLNY. 15491

KAWALER, solidny lokator, poszukuje pokoju wprost od gospodarza. Zgłoszenia pod LOKATOR do Adm: Wieku: — — — 15489

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnem wejściem. — Zgłoszenia pod „80" do Adm: Wieku. 15487

DWOJE ludzi (urzędnicy) chcące się pobrać — poszukują pokoju z kuchnią, ewentualnie jednego pokoju (kawalerskiego) bez mebli: Dzielnica obojętna: Listy do Adm: Wieku pod AKA: 15227

NAUKA

PRZYJMĘ uczennice na kurs modniarstwa; ul. Piekarska 1A M. „Mery". — — 855

DUŻY ZAROBEK osiągnie każda pani i panna — która wyuczy się wyrobu dywanów smyrneńskich i perskich w Krajowej Koncesjonowanej Wytwórni dywanów perskich seczne roboty — SOBIESKIEGO 28, II: p: na lewo: — Kurs 2 tygodnie 10 zł: Wpisy codziennie od 3—5, także w niedzielę: Po kursie najzdolniejsze otrzymają dobrze płatne zajęcie; 15503.

MATEMATYKI, geom. wykreślnej uczy naucz. gimnazjalny: Warunki przystępne: Batorego 34. IV. p. od 3—4. 15480

KURS ogólnego wykształcenia, poznania form towarzyskich, nauka języka franc: Zgłoszenia pod WYKSZTAŁCENIE do Adm: Wieku; 15479

ODNAJMĘ pokój wspólny z utrzymaniem. Zygmuntowska II A, I: p: ganek na prawo. 15477:

POSZUKUJĘ 1, 2, 3 pokoji z kuchnią w I. lub IV. dzielnicy lub w śródmieściu za zgodą gospodarza. Wiadomość w introligatorni Krzywieckiego, ul. Piekarska 12. 15473

POSAD P. SZUKUJĄ.

DOCHODZĄCA młoda poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod PILNA do Adm: Wieku. 15366

500 ZŁOTYCH za dobrą posadę urzędniczą da buchalter—korespondent (średnie wykształcenie). Zgłoszenia Adm: Wieku pod DYSKRECJA. 15417

RUTYNOWANA krawczyni umie szyć także bieliznę przyjmie robotę w domach prywatnych może wyjechać. Zgłoszenia do Administracji pod KRAWCZYNI. 9090

INTEL., starsza osoba bardzo dobra gospodyni poszukuje posady zaraz w miejscu albo na prowincji. Zgłoszenia pod OBOWIĄZEK. — 15432

LEKARZ — dentysta z długoletnią praktyką obejmie kierownictwo zakładu dentystycznego. Zgłoszenia do Administracji pod KIEROWNICTWO. 15281

ZARZĄDCA cegielni, znający się na wyrobach cegieł Doelmark i dren, z długoletniemi świadectwami, poszukuje posady. Lwów, Gródecka 91, St: Sz: 15194

INTEL: panna poszukuje jakiejkolwiek posady w miejscu lub na wyjazd: Łaskawe zgłoszenia pod ZARAZ do Adm: Wieku; 15521:

KRAWCZYNI poszukuje posady w lepszym domu, zajmie się starszemi dziećmi lub do pomocy w gospodarstwie; Zgłoszenia pod HELENA do Adm: Wieku; 15517

BUCHALTER rutynowany, bardzo zdolny i pracowity — poszukuje posady, chętnie też jako manipulant, kasjer etc: zdolny pracownik biurowy; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieku pod AKADEMJA. 15496

ZDOLNA modniarka szuka posady na wyjazd; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod IRA: 15482

ZDOLNA krawczyni z krojem poszukuje pracy w domach prywatnych; Listy pod M. S. do Adm. Wieku; 15471

ABSOLWENT szkoły handlowej poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia pisemne pod S. P. do Admin. Wieku Nowego: 15470:

MŁODA siła książkowa z ukończonym praktycznym kursem księgowości poszukuje posady. Łaskawe pisemne zgłoszenia pod SIŁA KSIĄŻKOWA do Adm: Wieku. 15462

RUTYNOWANY buchalter bilansista, samodzielny korespondent polsko—niemiecki piszący na maszynie, ze stenografią niemiecką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Herman, Tarnowskiego 30. 15368:

W PRZEDSIĘBIORSTWIE jakiejkolwiek branży przyjmę posadę biurową, kasjera lub magazyniera etc: Władam językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie. Kaucja hipoteczna możliwa. Oferty z podaniem poborów upraszam łaskawie pod ENERGICZNY i SPRAWIEDLIWY do Adm: Wieku Nowego; 576

INTEL: panna z ukończoną szkołą handlową, pisaniem na maszynie i stenografią poszukuje posady: Zgłoszenia list: pod MASZYNISTKA do Adm: Wieku Nowego: 15012

PANNA intel: z ukończoną szkołą handlową, z trzyletnią praktyka jako ekspedientka, poszukuje posady; Zgłoszenia pod M: N: do Adm: Wieku Nowego; 15011

WOLNE POSADY.

ZDOLNYCH AGENTÓW do odwiedzania prywatnej klienteli poszukuje się. Dinner, skład tow. bławatnych ul. Kamienicrowska 13 I. p. — 15438

WOŹNICA wyjazdowy, rutynowany i pilny potrzebny zaraz: Wynagrodzenie 160 zł. miesięcznie, mieszkanie, opał i światło. Odpisy świadectw przesłać: „Woźnica poste restante Tustanowice". 855

DWÓR Kamionka Wołoska, poczta w miejscu poszukuje od 1 kwietnia kucharze nieżonatego doskonale gotującego — któryby zarządzał przytem spiżarnią. Odpisy świadectw bezwzględnie bez odpowiedzi. 870

POTRZEBNY szofer do auta „Ford". Zgłoszenia tylko osobiste z pierwszorzędnemi referencjami kandydatów do dyrekcji fabryki sztucznych nawozów na Zniesieniu (Kościarnia). — — 15175

ZDOLNYCH odsprzedawców i akwizytorów, z dobrą konduitą poszukuje Tow. Wyd. ATENEUM — Lwów, ulica Zimorowicza 5, od 5-tej do 7-mej wieczór. 15020

SŁUŻĄCY żonaty z dorosłymi dziećmi poszukiwany. Dobra pensja, pomieszkanie i opał. Najchętniej emeryt. Ulica Piekarska 17, parter. 15423

POSADĘ STENOGRAFISTY ma do obsadzenia BIURO BUCHALTERYJNE Z. OLSZEWSKIEGO. Kurkowa 38. Zaraz wyjazd na Śląsk Znajomość języka niemieckiego. Uczniowie własnych kursów mają pierwszeństwo. Zgłoszenia od 4—5. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. 864

TOW. MUZ.—LIT. im. „Chopina" we Lwowie, przyjmie grających (ce) do Sekcji mandolinowej. Zgłoszenia: Rynek 17, II: p: codziennie od 7—8 wieczorem. 15390

EMALIER specjalista na robotę blaszaną poszukiwany. — Zgłoszenia: Ulica Listopada 97 „Elektron". 15412

POSZUKUJE służącej do wszystkiego, umiejącej gotować i dochodzącej do sprzątania kancelarii. Dobre świadectwa wymagane. Dr: Hulies, Podleskiego 9, II: p: 15406

DZIEWCZYNA lub sierota porządna, zostanie do wszystkiego zaraz przyjętą Lester, fryzjer, Piekarska 5: 15524:

CHŁOPCÓW do terminu poszukuje pracownia ślusarska — Bernsteina 17, Fuchs; 15519

POSZUKUJE posługaczki na 3 godz: Kopernika Nr: 26 — Halbern; 15504:

WYTWÓRNIA wyrobów czekoladowych poszukuje agentów; Posiadający kaucję mają pierwszeństwo: Zgłoszenia: Paulinów 1 B, od godz: 2—6: 15512:

KAWIARNIA amerykańska poszukuje kelnerki i kasjerkę: Gródecka 69; — 15501

POTRZEBNA służąca do wszystkiego; Sykstuska 44, II: p: na prawo; 15495:

POSZUKUJE samodzielnej kucharki do wszystkiego, tylko z dobremi poleceniami: Zgłosić się od 2—5 godz: Sternowa ulica Heleny Dąbczańskiej 7 (boczna ul: Ossolińskich). — — — 15492:

ŚLUSARZA maszynowego kawalera, chcącego odbyć praktykę kotłową maszynową do egzaminu maszynisty — przyjmie natychmiast POLONIA, młyn i tartak parowy w Chyrowie; — 15475:

NIEMKĘ lub Froeblankę, rozumiejącą swój zawód, umiejącą zająć się samoistnie dzieckiem 2 i pół rocznem, trochę domem — poszukuję; Kościuszki 20; Wchodzić przez kuchnię od podwórza, lewy parter; 15474:

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego poszukuje Rubenkis, Słoneczna Nr: 42, 3 piętro; 15469:

POSZUKUJE agentów i agentek do sprzedaży pierników; Wiadomość: Ulica Bilińskich 5, właściciel domu; 15465:

POSZUKUJE starszą służącą do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, z książką i świadectwami; Helena Fleiszmanowa, Bernsteina 1, II: piętro, Lwów; 15464

PANNĘ do obsługi gości poszukuje zaraz; Zgłoszenia: Ulica Kaźmierzowska 30, Kręgielnia; 15461:

POSZUKUJE się chłopca do ekspedycji kolonjowych od 17—18 lat: Zgłoszenia: Akademicka 8, Nordisk: 15526:

KAWIARNIA WARSZAWA poszukuje parobka do kuchni; — — — — — 15534

TECHNIK dentystyczny II: z praktyką i pokoju ordynacyjnym poszukiwany: Zgłoszenia pod ASYSTENT — Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana: 15535

RUTYNOWANYCH agentów z branży mydlanej i świeczkarskiej poszukuję: Zgłoszenia: Herman Chamajdes, Lwów — Pasaż Hausmana 6, II: p: 15537

AKWIZYTOR w branży aprowizacyjnej, dobrze wprowadzony potrzebny: Zgłoszenia pod K: Ł: P: do Admin: Wieku Nowego: 15538:

KUPNO I SPRZEDAŻ

PANOWIE dbający o swoje zdrowie, kupują hygieniczne artykuły gumowe, tuzin po 2 i 3 zł. tylko u firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7.** Wysyłka na prowincję dyskretnie. 822

SPRZEDAM kompletnie nowy dom murowany na wykończeniu. Sochacki, Zniesienie nowe, piekarnia. 15391

MEBLE antyczne jakoteż sypialnie, jadalnie, garnitury salonowe, klubowe; krzesła, szafy, stoły; ścianki przedpokojowe z lustrami poleca Zieliński, Kołłątaja 5 stolarz. — — — 14646

SALONIK jasny i ciemny, pokój męski, jadalnię modną, — sypialnię fornirowaną tanio sprzeda magazyn mebli ARS Hotel Krakowski. — 14598

FORTEPIAN krótki krzyżowy oraz maszyna do pisania z widocznem pismem do sprzedania; Stefanowa, Rapaporta 11A, I. p. prawa. 15334

SZCZOTKI, trzepaczki, sznury bieliznowe, rogóżki kokosowe, pióropusze, trzcina do trzepania i wyplatania krzeseł; siedzenia do krzeseł, ramki do gazet, mydełka, kremy pudry i perfumy poleca najtaniej magazyn farb Karola Makarowskiego, Lwów, Batorego 12. 15123

KUPIĘ parę dużych luster także pojedynczo nadające się do restauracji. Z prowincji sam odbiorę. Zgłoszenia pod LUSTRA Adm. — 15349

SAMOCHÓD pół-ciężarowy „Fiat" na pełnych gumach w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia z grzeczności w cukierni WP. Pitolaja, Łyczakowska 11. 15301

JADALNIE, sypialnie, salony, pokoje męskie, wyroby lwowskie, poznańskie i wiedeńskie poleca najtaniej: Leon Matwijowski; Lwów, Chorążczyzny 29. 14986

MASZYNĘ krawiecką Singera sprzedam. Rafalska, ulica Piekarska 16, parter. 15353

DO SPRZEDANIA parcela 800 sążni przy torze kolejowym, 2 minut od stacji Persenkówka, półtora dolara za sążeń; Szewczyk, Koziedniki. 15379

MASZYNA Singera kryta w bardzo dobrym stanie oraz zarzutka do sprzedania, Balonowa 14; I: p: ganek lewy; — — — 15402

Okazja! Zamów, a przekonasz się! 100 arkuszy kalki maszyn. w najlepszym gatunku na angiel. bibułce wysyła za pobran. od 2·75 — Firma **R. DOLEŻAL, Kraków, Jagiellońska 9.** 15509

FORTEPIAN krótki krzyżowy „Bösendorfer—Pokorny" — sprzedam 1.750 zł: gotówką; Łyczakowska 57, oficyna — I. piętro. 15419

FORTEPIAN prawie nowy krzyżowy o silnym tonie trwały strój sprzedam; Chorążczyzny 5 parter w podwórzu. 15425

2 SZAFKI nocne, żelazny piec, wiszadła na ubrania okazyjnie sprzedam; Zgłoszenia 3—5 Japonska 5 lewy parter: — — — 15427

ODSTĄPIĘ sklep frontowy wraz z urządzeniem, Wiadomość w Biurze ogłoszeń Jacobiego, Zimorowicza 14. 15442

ARTYSTYCZNY grobowiec na cmentarzu Łyczakowskim do sprzedania. Bliższa wiadomość S. Makolondra św. Pawła 10. — — — 15336

DWIE czarne suknie wełniane i tryki nowe na średnią osobę okazyjnie tanio do sprzedania. Chorążczyzna 11 A — ganek lewy. 15419

SZAFA oszklona dębowa cztero metrowa, ścianka oszklona pięcio metrowa sprzedam; Ruska 8, Pracownia obuwia; 15520

BUNDA podróżna okazyjnie do nabycia. Pasaż Mikolascha Sklep komisowy. 15514:

DO BUDOWY aparatów radjowych poleca wszelkie części składowe najlepszych fabrykatów zagranicznych po cenach najniższych Leon Appel i Ska. Lwów, Legionów 4 — tel: 458 i 459: — 15510:

MASŁO znakomite deserowe znacznie potaniało: 1 kilogram 5 zł: 40 gr: w handlu Leonarda Soleckiego, ulica Batorego 2; 15460

PARCELA 617 sąg. Pasieki Halickie, 3 zł: sąg; Adwokat Józef Koch, Sykstuska 17; 15501

NAJTANIEJ kołdry, mat race, koce, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bieliznę, sienniki poleca **Kaz. Skibiński** Lwów, ul Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 15506

FORTEPIAN krótki „Pokorny" sprzeda: Sykstuska 48 — w komisie; — 15509

FORTEPIAN krótki prawie nowy sprzedam; Rynek 25 — Restauracja. — 15499

GOSPODARSTWO czteromorgowe, koło miasta — 44 mórg sprzedam; Zgłoszenia pod SAD do Adm: Wieku; 15460:

BECZKI 150 litrowe 22 zł; — beczkowozy 400 litrowe 30 złotych sprzedaje bednarz, ul: Wołyńska, boczna rogatki Żółkiewskiej. — 15498

SKLEP z wędlinami do sprzedania. Wiadomość: Ulica Chorążczyzny 5, Biuro Posługaczy. 15476

DOM murowany, wolne pomieszkanie z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: od 4-tej, ul. Pijarów 1: 38 A: — — — 15472

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki; Pańska 17. — 15466

CYTRĘ w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pisemnie pod CYTRA do Adm: Wieku. 15464

DOM o dwóch pokojach i kuchni do sprzedania. Jest ogród parę drzew owocowych w bardzo ładnem położeniu stosunkowem w pobliżu stacji kolejowej. Wiadomość: Jan Woźny, Winniki. 15459

MOTOR ROPNY 5—7 P. S. systemu leżącego semi — Diesla tanio do nabycia. Zgłoszenia pod URSUS do Adm. Wieku Nowego. — 15455:

Firma IZAK HISS przed wojną naprzeciw Katedry zawiadamia, że założyła pierwszorzędny **Dom towarowy** sukienno-tekstylny oraz garderobę **dla dzieci i nowości dla Pań** pod firmą: **HISS i LAUB we Lwowie, Jagiellońska 15** — i sprzedaje wszelkie towary na **Ubrania, — Raglany, — Kostjumy i Płaszcze damskie — po nader niskich cenach** i bardzo **dogodnych warunkach.** — Zarazem zapraszam swoją klijentelę celem uregulowania swych pretensji przedwojennych na bardzo dogodnych warunkach, która może też nadal korzystać z zakupna świeżego towaru na powyższych warunkach. 820

Zupełna SPRZEDAŻ z powodu niebywałej **Stagnacji!!**
w MAGAZYNIE MANNERA Lwów Sykstuska 2
Korzystajcie z niebywałej okazji! i kupujcie póki zapas starczy! SUKNIE wełn., jedw., crepdech., **BLUZKI** opal., crep-marocain i jedw., **KAMIZELKI** jedwab. i wełn., **ŻAKIECIKI** modne tkane jedwab. **Oglądajcie nasze okna wystawowe!**
☛ **KOSTJUMY i PŁASZCZE w wielkim wyborze.** ☚ 15528

Najelegantszy, najtrwalszy i najtańszy
KAPELUSZ MĘSKI
ostatniej mody nabyć można tylko w składnicach 15530
RUDOLFA NEUWELTA
PLAC MARJACKI 8 — UL. KRAKOWSKA 25
UL. KAZIMIERZOWSKA 25 — UL. GRÓDECKA l. 72.

Zniszczone srebrne torebki naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista 15531
J. A. Wolf, — Lwów, Sobieskiego 2.

PANOWIE i PANIE!
Sukna najmodniejsze i najlepsze wyłącznie z pierwszorzędnych fabryk Bielskich, oraz oryg. Nowości prawdziwe angielskie po nader przystępnych cenach, również w dogodnych spłatach poleca znana przedwojenna f-a S. Bombacha Syn
O. E. BOMBACH
Lwów, ulica Sobieskiego l. 9.
681 **Rok założenia 1868.**

Nerwowi, Neurastenicy,
którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, bóle głowy, trwożliwość, hypochondrję, nerwowe dolegliwości serca i żołądka otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weise o cierpieniach nerwowych. — **Dr. Gebhard & Co,** Gdansk (Danzig) Kassub Markt 1 B. 803

SER „KRAFT"
prawdziwy kanadyjski czester
zawierający 52% pełnego tłuszczu, pasteryzowany bez skóry
w skrzynkach wagi 2200 gr.
Generalny przedstawiciel na Kontynent
Atkinson-Howell Merchandising
Corporation m. b. H.
HAMBURG 14, Brook 3 — Tel. Adr.: Atkikraft. 857

Latarnie powozowe
poleca najtaniej
„LUMEN"
Lwów, 15515
Plac Marjacki 4.

GŁÓWNY SKŁAD
zegarków szwajcarskich
H. GUTTERMAN
Sykstuska 14. — Tel. 18-81.
15536

Korespondenta
bardzo biegłego sły isię polsko-niemieck.
poszukuje
natychmiast wielka instytucja we Lwowie. Wiadomości fachowe nie wymagane, natomiast konieczne absolutne władanie stylem polskim i niemieckim w zakresie ekonomicznym. Język francuski pożądany. Oferty z podaniem adresu, płacy dokładnych referencyj i poleceń składać należy: **„Tylko pierwszorzędna siła"** do Biura ogłoszeń Sokołowskiego Jagiellońska 7. 15497

RADA NADZORCZA

Spółki Akcyjnej **„PEZET"** Powszechne Zakłady Budowlane we Lwowie
zwołuje niniejszem
V. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
na dzień 8. kwietnia 1925, które się odbędzie w sali obrad firmy „Pezet" we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 23 o g. 12-tej w poł.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej wraz z przedłożeniem bilansu za czwarty rok sprawozdawczy od 1. stycznia do 31. grudnia 1924.

2) Wniosek Rady Nadzorczej i Dyrekcji na przewalutowanie majątku Spółki i uchwalenie otwarcia bilansu w złotych z dniem 1. stycznia 1925.

3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej co do obu bilansów wraz z wnioskiem na udzielenie absolutorjum Dyrekcji i Radzie Nadzorczej.

4) Wniosek na rozdział czystego zysku za rok 1924.

5) Wniosek na zmianę wszystkich paragrafów statutu, które stoją w związku z przewalutowaniem majątku Spółki i bilansem otwarcia w złotych.

6) Wniosek na podwyższenie kapitału zakładowego Spółki i wniosek na odpowiednią zmianę statutu.

7) Ustanowienie honorarjum dla członków Komisji Rewizyjnej.

8) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce opróżnionych mandatów i wybór Komisji Rewizyjnej.

Prezes Rady Nadzorczej
Dr. Leonard Stahl mp.

§ 14. Posiadanie 10 akcyj daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. — Akcjonarjusze posiadający mniej niż 10 akcyj mogą łączyć się w celu otrzymania prawa głosu.

§ 15. Celem korzystania z prawa głosu, należy złożyć swe akcje najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia **w kasie Spółki** we Lwowie ul. Akademicka 23. 15511

NA RATY — NA RATY
KAŻDA MATKA
może swoje dzieci **ładnie i tanio ubierać**
w specjalnym magazynie
KONFEKCJI DZIECINNEJ i BIELIZNY
WASSERMANA
12 ŁYCZAKOWSKA 12
NA RATY 15529 NA RATY

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej **„DOROTEUM", Leona Sapiehy 34.** 15536

---

1 zł. **Każda reparacja złotnicza** wykonana starannie tylko 15527 1 zł.
u Mandla, Kopernika 14.

Baczność eleganckie Panie!
Fabryka kapeluszy **J. Gottlieba** Lwów, pl. Strzelecki 15 przyjmuje damskie kapelusze do przerabiania według najnowszych modeli wied. oraz sprzedaje damskie kapelusze słomkowe po cenach konkurencyjnych. Specjalista w przerabianiu „L sere". Dla przyjezdnych wykonuję w przeciągu 24 godz. 854

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4